

WIEŚCI Z GMIN ŻYWIECCZYZNY

Wyzwolenie przyszło w kwietniu

Trzy czwarte Polaków wydarzenia z roku 1945, który był końcem tragicznej w skutkach wojny zna z podręczników historii i opowiadań swoich bliskich. 52 lata temu na terenie południowej części Żywieccyzny i w samym mieście Żywcu toczyły się zacięte walki o wyzwolenie tych ziem spod okupacji hitlerowskiej. Z tej to okazji pragnę przypomnieć młodszemu pokoleniu fragmenty zdarzeń z tamtych tragicznych, a zarazem radosnych dni.

Małopolskę i Śląsk wyzwalała wojska I Frontu Ukraińskiego marszałka Koniewa, Żywieccyznę I Armia Gwardii dowodzona przez gen. Andrieja Greczkę i 38 armia ogólnowojskowa dowodzona przez gen. Moskalkenkę. Obie te armie wchodziły w skład IV Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez gen. armii I. Pietrowa, a od 26 III 1945 r. gen. armii A. Jeremienkę.

W styczniu 1945 roku wyzwolone zostały: Sucha, Wadowice, Oświęcim, Andrychów, Kobiernice, Czaniec, w lutym Bielsko. 21 stycznia Rosjanie zbombardowali Żywiec. Bomby spadły na Rynek, Rudzę i Targowicę. Zginęli ludzie. W lutym Niemcy podeszli pod miasto i zatrzymali się na linii rzek Żylicy i Kalnej od strony Bielska. Dalej front przebiegał przez Zadziele, Rychwałd, Moszczanicę, Przyborów - od strony półn.wsch. Kotliny Żywieckiej i samego miasta bronili żołnierze niemieccy w sile około 1 dywizji. Ponieważ Bielsko było wyzwolone, jedyną drogą odwrotu Niemców z Kotliny Żywieckiej była droga i tor kolejowy w kierunku na Zwardoń. Tędy Niemcy na Żywieccyznę w 1939 roku weszli i tą samą drogą wycofali się w 1945 roku. 4 lutego Rosjanie wzięli Moszczanicę i front ustalił się na linii Góra Bargałowska, Sporysz, Trzebinia, szczyt Tokarki, po zbroczu Jastrzębicy między Przyłękowem, a Juszczyną do Sopotni Małej. W lutym linia frontu od strony Bielska przybliżyła się do miasta. 19 lutego Rosjanie zdobyli Stary Żywiec, który sześciokrotnie przechodził z rąk do rąk. Zacięte walki toczyły się o łągi - przestrzeń pomiędzy Starym Żywcem, a miastem w wyniku których ucierpiała najstarsza część miasta - Rudza. Linia obrony niemieckiej naszpikowana była zasiekami z drutu kolczastego, polami minowymi i betonowymi gniazdami karabinów maszynowych. Do ich budowy Niemcy zapędzili ludność cywilną. Przez cały ten czas obie strony walczące prowadziły artyleryjski ostrzał nękający.

Ludność cywilna po części została ewakuowana do okolicznych wiosek, a reszta weszła do piwnic i prowizorycznie zbudowanych zie-



mianek, gdzie przeszła gehennę strachu, głodu i chorób spowodowanych prymitywnymi warunkami bytowania. „Straszne wrażenie zrobiła na nas śmierć bliskiego sąsiada Szczepana Lacha, który zginął od odłamka siedząc przy oknie w swoim domu. Wszyscy zmarli i zabici pochowani zostali przy kościele św. Floriana w Zabłociu gdyż cmentarz Przemienienia Pańskiego leżał na linii frontu. Szpital przeniesiony został do Węgierskiej Górki. W naszej piwnicy znajdował się mały piecyk, na którym przygotowywaliśmy posiłki. Duża izba w naszym domu zajęta była przez żołnierzy niemieckich. Był to jakiś oddział zwiadowczy, który wypoczywał podczas dnia, a z chwilą zapadnięcia zmroku wyruszał w kierunku Grojca.”¹

Taki stan rzeczy trwał do początku kwietnia. 3 i 4 kwietnia Niemcy zaczęli się pośpiesznie wycofywać z Juszczyzny i Żywca. Rosjanie zajęli targowicę, Wyszomiescie i Rudzę. 5 kwietnia wczesnym rankiem wycofujące się oddziały niemieckie wysadziły w powietrze: mosty; drogowy i kolejowy na Sole w Żywcu, wiadukt kolejowy nad ulicą Browarną w kierunku na Zwardoń i nad ulicą Wesołą w kierunku na Bielsko, cegielnię, kotłownię i komin Fabryki Papieru, spalili dworzec i parowozownię. Droga do Zwardonia zatarasowana została pniami zwalonych drzew i słupów telegraficznych.

Pozostałe w strukturach organizacyjnych plutony i drużyny AK przystąpiły do realizacji za-

dań nałożonych planem „Burza”. Drużyna Stefana Gąsiorka „Kruka” przeprowadziła Rosjan z Rychwałdu do Kocierza i do zagajnika Lipie pod Starym Żywcem. W dniu 29 lutego kompania st. sierż. „Wiarusa” z Łodygowic uniemożliwiła wysadzenie zapory wodnej na Sole w Porąbce. Stanisław Harężlak ps. „Groń” i jego ludzie współdziałając z żołnierzami Armii Czerwonej uchronili przed wysadzeniem most i jaz na Koszarawie w Świnnej oraz Fabrykę Śrub w Sporyszu. Niemcy stojąc kilka tygodni w Żywcu zaminowali większość obiektów użyteczności publicznej, z zamiarem ich zniszczenia w czasie odwrotu. Żywiecka konspiracja AK wykryła sieć kabli minerskich i poprzecinała je. W ten sposób uratowane zostały od zniszczenia: Pałac Habsburgów, Stary Zamek, dzwonnica, starostwo, Szkoła Podstawowa na Zielonej i Fabryka Wtryskarek „Lechia” obecnie „Ponar”, budynki w Rynku i stodoły pod Górą.

Placówka AK w Węgierskiej Górcie pod dowództwem „Charta” uratowała przed wysadzeniem Odlewnię Żeliwa w Węgierskiej Górcie i dworce kolejowe w Węgierskiej Górcie, Miłówce, Rajczy i Zwardoniu.

„Z końcem marca i na początku kwietnia jaska niemieckie stacjonujące w Odlewni rozpoczęły zakładanie min pod mostami kolejowymi i drogowymi. Na terenie Odlewni obłożono minami każdą obrabiarkę w budynku warsztatów mechanicznych oraz turbiny parowe w siłowni. Miejscowa konspiracja AK postanowiła ratować zakład. W siłowni rozmontowano i ukryto generator. Drobną sprzęt wynoszono. W nocy z 5/6 kwietnia Niemcy czynili ostatnie przygotowania do wysadzenia siłowni i warsztatów. Induktory i kable zapłonowe zlokalizowali w willi Glasera. W wyniku prowadzonych „pertraktacji” mineryzy zezwolili na wypuszczenie wody z kotłów i zawiadomienie mieszkańców o planowanej eksplozji. Operującej w zakładzie grupie dywersyjno sabotażowej udało się przeciąć kable minerskie do siłowni. Za chwilę nastąpiła detonacja. Po opadnięciu pyłu widać było ocalałą siłownię natomiast warsztat mechaniczny leżał w gruzach.

„Pierwszymi zwiastunami wolności byli zwiadowcy i mineryzy radzieccy wkraczający o godz. 8 rano do Węgierskiej Górki. Mieszkańcy entuzjastycznie powitali żołnierzy radzieckich. Młodzież ciągnęła CKM, maszerując z wojskiem w stronę Miłówki. Potem nadeszło dowództwo frontowe, których na wniosek Gierdziejewskiego powitaliśmy chlebem i solą. Niektóre grupy partyzantów zaczęły schodzić z lasu i ujawniać się, inne przygotowy-

wały się do walki o przyszlą władzę w naszym kraju. Przeważająca część ludności przystąpiła do odbudowy zniszczonego zakładu oraz swoich domostw." ²

Straty własne AK od lipca 1944 do kwietnia 1945 wynosiły 16 zabitych partyzantów. Żołnierze AK Obwodu Żywieckiego „Bojowica” w chwili wycofywania się Niemców podjęli walkę i przyczynili się do oswobodzenia ziemi żywieckiej. Teraz podjęli pracę przy odbudowie ze zniszczeń wojennych.

5 kwietnia 1945 roku Żywiec był wolny. W tym samym dniu Rosjanie wkroczyli do Lipowej, Radziechów, Węgierskiej Górki, Wieprza, Juszczyzny, Bystrej, Trzebini, Brzuśnika i Cięciny.

Józefa Nowacka - nauczycielka w Radziechowach tak opisała te dni: "We środę 4 kwietnia żołnierze niemieccy mocno zdenerwowani gorączkowo pakowali swe tabory, a po wsi rozeszła się pogłoska, że Niemcy uciekają przed następującymi coraz bardziej wojskami rosyjskimi. Istotnie kurierzy raz wraz przyjeżdżali z coraz to nowymi rozkazami. Z góry pędziły auta, tabory, kuchnie polowe i wozy z żołnierzami, a wszystko w stronę Miłówki. Przedtem jeszcze Niemcy zdążyli poderżnąć słupy telefoniczne, które zwały się na drogę tworząc przeszkodę.

Wieczorem 4 kwietnia wojska rosyjskie zajęły Żywiec. Ludność przebąkiwała o patrolach radzieckich, które miały się ukazać na dole wsi. Ale dopiero we czwartek po południu radziechowianie mieli możliwość zapoznać się z nimi. W jednej chwili ukazały się w oknach polskie chorągiewki. W placu u Buka samo-

rzutnie zbudowano bramę triumfalną z napisem „Niech żyje Marszałek Józef Stalin i Rzeczpospolita Polska”. Młodzież radziechowska tłumnie gromadziła się wokół rosyjskich żołnierzy, przyglądając im się ciekawie i wypytyując o różne sprawy związane z ich przybyciem. Z wielkim wzruszeniem i ze łzami w oczach słuchaliśmy piosenki „O mój rozmarnie rozwijaj się”, pierwszej polskiej piosenki nie słyszanej od tylu lat. Śpiewali ją polscy partyzanci idący w górę wsi. Prowadził ich Władek Michalski, który już od kilku lat pracował w partii. Witano ich wszystkich radośnie, bo przypominali wojsko polskie i byli zapowiedzią zbliżającego się wyzwolenia. Niedługo potem zobaczyliśmy auta rosyjskie, przystrojone w czerwone kwiaty, witane entuzjastycznie. Jechali w górę wsi by - jak mówiono - załatwić porachunki z miejscowymi volksdeutscherami, których na szczęście niewiele było w Radziechowach. W niedzielę 8 kwietnia odbyła się w tutejszym kościele uroczysta msza święta, po której w głębi wzruszonych serc śpiewaliśmy „Boże coś Polskę...” wypowiadając w tej pieśni cały ból niewoli nagromadzony w piersiach przez blisko 6 ciężkich lat i całą radość wyzwolenia. Witaliśmy się potem w wolnej Polsce, jakby po długim niewidzeniu, ze łzami w oczach, które nam wycisnęła powaga chwili. Po nabożeństwie pod krzyżem nowy sołtys Władysław Michalski powitał obywateli radziechowskich w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, dając w pięknym przemówieniu obraz ubiegłych wypadków i oczekującej nas lepszej przyszłości." ³

7 kwietnia do tragedii doszło w Rycerze Górnej. W odwet za pomoc udzieloną partyzantom radzieckim z oddziału kpt. Waleriana Burzi „Jefremowa” Niemcy spalili przysiółek Czanieckich i rozstrzelali 10 niewinnych mieszkańców.

Finał walk o wyzwolenie Żywiecczyzny rozegrał się na górze Szklanówka położonej pomiędzy Zwardoniam, Nieleddwą, Szarem i Lalikami. Był to rejon umocniony. Front zatrzymał się ponownie na linii Skoczów, Szczyrk, Kamesznica, Szklanówka, Rycerka Górna. Walki trwały tu jeszcze przez trzy tygodnie. Bunkry na Szklanówce zdobyte zostały 30 kwietnia, a więc na tydzień przed ostateczną kapitulacją Niemiec.

Ziemia żywiecka usłana została mogiłami żołnierzy radzieckich, których wówczas grzebano na linii frontu. Poległo ich 1555. Brak jest rozeznania co do strat poniesionych przez ludność cywilną. W roku 1948 na mocy rozporządzenia Prezydenta RP dokonano ekshumacji zwłok, z których 1120 pochowano w grobach zbiorowych w Żywcu Moszczanicy, pozostałych w Suchoj Beskidzkiej.

Dzisiaj po 52 latach, w te kwietniowe dni, które są dniami pamięci narodowej oddajmy cześć i należyły hołd tym, którzy za wolność tej ziemi przelali swoją krew.

Hieronim Woźniak

¹ Zofia Klimczak. Pierwszy dzień wolności. W: Gazeta Żywiecka nr 3 z roku 1989.

² Stanisław Suchanek. Kartki z wyzwolenia Węgierskiej Górki. W: Gazeta Żywiecka nr 5/73 z roku 1995

³ Józefa Nowicka. Historyczne dni w Radziechowach w 1945. W: Gazeta Żywiecka nr 4/91 z roku 1996.

Od 1 marca WYŻSZE DODATKI I ZAROBKI EMERYTÓW

Zasiłki

Jak informuje ZUS od 1 marca rosna zasiłki zarówno te wypłacane przez ZUS, jak i zakłady pracy, i wynoszą:

- * zasiłek rodzinny - 29,10 zł
- * zasiłek pielęgnacyjny - 88,83 zł
- * zasiłek porodowy - 147,80 zł
- * zasiłek wychowawczy dla osoby zamężnej - 218,90 zł
- * zasiłek wychowawczy dla osoby samotnej - 348,10 zł
- * zasiłek pogrzebowy - 1970,64 zł

Granica dochodu uzyskanego w II półroczu 1996 r. na jedną osobę w rodzinie uprawniająca do zasiłku rodzinnego (50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w IV kwartale 1996 roku) wynosi 492,66 zł. Granica miesięcznego dochodu uzyskanego w całym 1996 r. na osobę w rodzinie uprawniająca do zasiłku wychowawczego wynosi 218,25 zł (25 proc. przeciętnego wynagrodzenia w 1996 r.).

Dodatki

Sumy wypłacane do emerytury i rent wynoszą:

- * pielęgnacyjne - 88,83 zł
- * pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego I grupy - 133,25 zł
- * dla sieroty zupełnej - 88,83 zł
- * za tajne nauczanie - 88,83 zł
- * kombatancki - 88,83 zł
- * dla żołnierzy - górników (w zależności od liczby pełnych miesięcy pracy) - od 82,62 zł do 88,83 zł
- * świadczenia pieniężne dla deportowanych do pracy przymusowej (też zależnie od pełnych miesięcy świadczenia pracy) - od 82,62 zł do 88,83 zł

Zarobki emerytów

Emeryci będą mogli zarobić nieco więcej. Rosną bowiem kwoty dopuszczalnego dodatkowego dochodu osiąganego przez emerytów i rencistów.

- * kwota dochodu nie powodująca żadnych zmniejszeń świadczenia wynosi: - 591,20 zł
- * dochód powodujący częściowe zawieszenie świadczenia mieści się w granicach od 591,20 zł - 1182,40 zł
- * dochód powyżej 1182,40 zł oznacza zawieszenie świadczenia.

Najniższe emerytury i renty

Według informacji udzielonych przez Annę Bańkowską, prezes ZUS po marcowych podwyżkach najniższe emerytury i renty wyniosą:

- * emerytura i renta I i II grupy - 346,41 zł
- * emerytura i renta III grupy - 266,47 zł
- * inwalidzka wypadkowa I i II grupy - 415,69 zł
- * wypadkowa III grupy - 319,76 zł

Z ukosa /z ostatniej chwili/

Wydarzenia z dnia 19 marca br. wyraźnie wskazują o co chodzi Marianowi Krzaklewskiemu i jego sojusznikom. Burzyć za wszelką cenę. Obecny układ w Polsce osiągnięto w drodze demokratycznych przemian i wyborów. To co się dzieje jest przykładem przestępczej nieodpowiedzialności. Demonstrujący to nie bezrobotni ale rozwydrzeni bezkarnością osobnicy szukający awantur, a nie porozumienia i pokoju. Okupowanie budynków rządowych, niszczenie mienia i bijatyki z policją zasługują na potępienie ze strony wszystkich, którzy myślą kategoriami dobra państwa. Wojujący niegdyś Lech Wałęsa znalazł godnego zastępcę. I ten skończy podobnie w nieśławie jak b. prezydent. Nienawiść nie da się pogodzić z wartościami o których wielu tak chętnie pisze i mówi. Czy trzeba jeszcze dalszych dowodów?

S.W.



ŁODYGOWICE - PIETRZYKOWICE - ZARZECZE - BIERNA

Opieka społeczna w gminie Łodygowice w 1996 roku

Organizacja i zadania systemu pomocy społecznej w Polsce są jednocześnie względnie stare i stosunkowo nowe. Stare, ponieważ pierwsza polska ustawa o pomocy społecznej pochodzi z roku 1923, uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej, pięć lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Nowe, gdyż obecnie funkcjonująca ustawa określająca ramy systemu pomocy społecznej obowiązuje od 1990, znowelizowana 1993 oraz nowa z 14 września 1996 r. wprowadzając nowe zasady obliczania dochodów w/g struktury wiekowej rodziny, znowelizowana 6 grudnia 96 r.

Ustawa o pomocy społecznej wprowadziła państwowy system, nakładający na organy administracji rządowej, samorządowej obowiązek niesienia pomocy osobom i rodzinom które znalazły się w trudnej sytuacji bytowej, które nie są w stanie samodzielnie rozwiązać tych problemów przy pomocy własnych środków, możliwości i uprawnień.

Celem pomocy społecznej jest zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadającym godności człowieka. Pomoc społeczna powinna w miarę możliwości doprowadzić do życiowego usamodzielnienia osób i rodzin. Przy udzielaniu pomocy podstawową zasadą, jaką kieruje się pracownik socjalny jest aktywizowanie podopiecznego, tj. zasada współdziałania osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej. Rodzaj, forma i zakres udzielonej pomocy społecznej powinny być dostosowane do okoliczności uzasadniających udzielenie pomocy. Ustawa o pomocy społecznej przyjmuje iż adresatem wsparcia jest przede wszystkim rodzina, stąd też wszelkie działania powinny być zaplanowane, aby wzmocniły prawidłowe jej funkcjonowanie. Decyzja o przyznaniu świadczenia musi być poprzedzona przeprowadzeniem przez pracownika socjalnego wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania osoby zainteresowanej bądź w miejscu stałego lub tymczasowego pobytu osoby zainteresowanej. Podczas przeprowadzenia wywiadu środowiskowego ustala się sytuację życiową osoby lub rodziny / ekonomiczną, zdrowotną, zawodową/, przyczyny występujących problemów oraz możliwości wsparcia. Równocześnie wywiad środowiskowy ma także na celu ustalenie możliwości udzielenia pomocy ze strony osób zobowiązanych do alimentacji, nie zamieszkujących wspólnie z osobą ubiegającą się o udzielenie pomocy. Wszelkie informacje udzielone podczas wywiadu stanowią tajemnicę i mogą być wykorzystane tylko do celów przyznania pomocy.

Zadania z zakresu pomocy społecznej podzielone zostały na zadania zlecone- finansowane z budżetu centralnego i zadania własne finansowane z budżetów gminy.

Do zadań zleconych należy przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych i okresowych, przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych w formie biletów kredytowych, zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne, z tytułu macierzyństwa, oraz zasiłki gwarantowane.

Do zadań własnych należy przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych, świadczenie usług opiekuńczych, przyznawanie i wypłacanie

zasiłków na usamodzielnienie gospodarcze, udzielenia schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym, przyznawanie pomocy rzeczowej,

Udzielone świadczenia - zadania własne gminy

Ogółem osób objętych pomocą 345 z tego:	liczba świadczeń	kwota świadczeń
I Posiłki w placówkach oświatowych dla 223 osób jak również organizacja dopłat do kolonii	35.316	55.562
II Zasiłki na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego	liczba osób 49	18.000
III zasiłki celowe i w naturze	73	20.837

Udzielone świadczenia - zadania zlecone gminom

Formy pomocy	Liczba rodzin	Liczba świadczeń	Kwota wydatkowana
I zasiłki stałe ogółem	32	319	63.528
w tym: zasiłki stałe	29	294	59.235
zasiłki stałe wyrównawcze	1	9	1.581
zasiłki dla osób wychowujących dzieci niepełnosprawne	2	14	2.712
II zasiłki okresowe	159	1412	208.000
z tego przyznane z powodu długotrwałej choroby niepełnosprawności	23	148	19.240
braku możliwości zatrudnienia	6	24	3.600
innych: rodziny wielodzietne, alkoholice, sieroctwo, bezdomność, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych	39	374	62.047
III ochrona macierzyństwa	92	866	123.113
IV zasiłki rodzinne	16	53	3.934
V zasiłki pielęgnacyjne	24	214	7.192
VI pomoc dla kombatantów	20	240	17.873
osoby objęte pomocą po nowelizacji ustawy po dniu 14 IX 1996 r.	20	20	4.000
I - renty socjalne	17	85	21.250
II - zasiłki stałe wyrównawcze	1	2	70
III - dodatki do zasiłków stałych wyrównawczych	1	2	1.30
IV - zasiłki okresowe	16	64	9.503

W związku z nowelizacją przepisów o opiece społecznej w jednym z najbliższych numerów „Czasu Łodygowic” zapoznamy naszych czytelników o warunkach jakie trzeba spełniać aby otrzymać pomoc socjalną.

Anna Wajda

Wiosenne wypalanie traw

Pomimo corocznych apeli skierowanych do mieszkańców przez Urząd Gminy w formie ogłoszeń na tablicach informacyjnych, pomimo ogłoszeń odczytywanych z ambon kościołów w dalszym ciągu mieszkańcy gminy zabawiają się w wypalanie traw. W miesiącu marcu było już kilka takich wypadków, że przy gaszeniu wypalonych traw uczestniczyła straż pożarna. Wydaje się, a podpalacze nie zdają sobie zupełnie sprawy z konsekwencji swoich czynów. Jakiej bez-

myślności trzeba aby zapalać trawę w pobliżu lasu lub zabudowań gospodarskich. W tej sprawie zwróciliśmy się z pytaniami do wójta gminy mgr inż. Tadeusza Handerka o wyjaśnienia.

Po co ogłoszenia i odezwy skoro i tak się ich nie przestrzega.

Można się zastanawiać nad celowością apeli do społeczeństwa nie tylko w sprawie wypałań traw ale należy je zdecydowanie kontynuować. Szczególnie trzeba apelować do młodzieży, ukazywać bezsensowność takich działań, które mogą być przyczyną wielkich strat materialnych ale również strat jakie ponosi przyroda. Ponadto trzeba przypomnieć, że czyni te są zabronione przez prawo.

Czy prowadzi się statystyki tego typu pożarów.

W Urzędzie Gminy nie prowadzi się statystyki pożarów, natomiast bardzo dokładne dane posiada komendant Ochotniczej Straży Pożarnej Tadeusz Mrowiec. Corocznie składana jest informacja Zarządowi Gminy z działalności straży, w tym także z wykonanych akcji przeciwpożarowych. Wielka szkoda, że straż musi wyjeżdżać do pożarów związanych z wypalaniem traw, do pożarów które spowodowane są ludzką głupotą, do pożarów których powinno nie być. Trzeba mieć świadomość, że każdy wyjazd jednostki to konieczność zaangażowania kilkunastu osób oraz wymierne koszty.

Czy Panu wiadomo, że ktoś został ukarany jako podpalacz.

Nie. Z tym pytaniem raczej trzeba zwrócić się do komendanta policji.

Urząd Gminy nie ma kompetencji do wymierzania kar.

Czy otrzymujecie anonimowe telefony z informacjami o podpalaczach.

Dotychczas nie było takich informacji. Być może jest to źle pojęta solidarność sąsiedzka. Oby nie sprawdziło się przysłowie że jesteśmy mądrzy po szkodzie. Lepiej jednak ujawnić zawczasu podpalacza aby zapobiec na przyszłość tragedii, które może nas dotknąć bezpośrednio, a której nie zapobiegliśmy z powodu fałszywego mniemania, że przecież to nic groźnego.

Dziękujemy za wypowiedź.

Repliki

W nr 3/102/ „Czasu Łodygowic” w artykule pt. „Zbliża się wiosna” postawiono pytania dotyczące szkód powstałych wskutek zeszłorocznej powodzi i zimowych mrozów. Uzyskaliśmy odpowiedzi od kompetentnych osób z Urzędu Gminy.

1. Usuwanie szkód powstałych wskutek powodzi wzdłuż brzegów rzek należy do kompetencji Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Żywcu. Wszystkie zaistniałe szkody zostały zinventaryzowane. Zarząd Gminy zorganizował spotkanie z przedstawicielami ODGW, w czasie którego dokonano wizji lokalnej powstałych szkód. Dalsze działania należą do ODGW, która to według możliwości finansowych usuwać będzie szkody.
2. Odszkodowania za zebrane przez powódź grunty wypłacane będą na podstawie wniosków złożonych przez poszkodowanych do Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Krakowie. Do wniosku należy dołączyć inventaryzację działki wykonaną przez uprawnionego geodetę.
3. Remont ul. Spacerowej planuje się wykonać z nadejściem wiosny, zostaną uzupełnione wyrwy i ubytki powstałe wskutek powodzi.
4. Regulacja rzek należy do kompetencji ODGW w Żywcu, czy Żylica zostanie uregulowana na odcinku mostu na ul. Piłsudskiego-jaz zależeć będzie od środków finansowych. Urząd Gminy nie ma specjalnego wpływu na tryb i kolejność regulacji rzek.
5. Przyczółek mostu na rzece Kaloncy został wyremontowany wspólnymi siłami Urzędu Gminy oraz ODGW, zlikwidowano także popowodziową wyrwę w brzegu.
6. W roku 1996 w sołectwie Bierna wyremontowano dwa mostki, w tym roku przewiduje się przeprowadzenie remontu mostu na ul. Kopernika, koło dzwonka.
7. Drzewa rosnące wzdłuż dróg i ulic stanowiące zagrożenie dla ruchu pojazdów oraz pieszych są regularnie obcinane lub likwidowane.

Przewiduje się podjęcie takich działań także w tym roku wraz z wycinką krzewów w obrębie skrzyżowań i niebezpiecznych zakrętów.

Dla poprawy bezpieczeństwa na drogach oraz dla lepszego komfortu jazdy zostaną zamontowane znaki drogowe pionowe oraz tablice z nazwami sołectw. Koszt tej operacji wyniesie 5000.00 zł. Komisja Ładu i Porządku planuje dokonać wizji całej gminy w celu oceny stanu porządków, szczególnie w obrębie budynków komunalnych, budynków użyteczności publicznej, sklepów, usunięcia zdezaktualizowanych tablic informacyjnych itp. Należy w tym miejscu zwrócić się do mieszkańców gminy o wiosenne porządki. Topniejący śnieg odsłonił olbrzymie ilości śmieci. Trzeba się z tym problemem jakoś uporać inaczej nasza gmina zamieni się w wielki śmietnik.

Szczególnie obryzdliwie wyglądają brzegi rzek i potoków, rowy przydrożne i fosy. Można tam znaleźć nawet worki foliowe pełne puszek i butelek co świadczy o sposobach pozbywania się zanieczyszczeń przez niektórych mieszkańców. Trzeba wyraźnie wspomnieć, że od 1 stycznia br. obowiązuje ustawa o utrzymaniu czystości i porządkach gminnych, która nakłada na mieszkańców obowiązek właściwego składowania i usuwania odpadów.

Leszek Powroźnik

INFORMACJA

z pracy Zarządu Gminy w Łodygowicach za okres od ostatniej sesji tj. 27 grudnia 1996 r.

W okresie od ostatniej sesji odbyło się 5 posiedzeń Zarządu gminy, na których omawiane były następujące tematy:

1. Analiza znowelizowanej ustawy o pomocy społecznej w zakresie przyznawania zasiłków stałych, okresowych oraz dopłat do obiadów w szkołach. Informacja taka będzie również tematem najbliższej sesji Rady Gminy.

2. Analiza znowelizowanej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zgodnie z przepisami ustawa nakłada obowiązek na osoby prowadzące działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży piwa i napojów alkoholowych opłat za każde wydane zezwolenie w wysokości:

- 5 litrów spirytusu - za alkohol do	4,5%	oraz piwa
- 5 " " " " " " od	4,5%	- 18%
- 20 " " " " " " powyżej	18%	

Koszt 1 litra spirytusu wynosi 65,20 zł. tak więc opłata wynosi 1.956 zł. za wydane trzy zezwolenia np. przy sprzedaży poza miejscem sprzedaży, taka sama opłata obowiązuje przy wydaniu trzech zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w miejscu sprzedaży.

W styczniu również zostało zorganizowane spotkanie z wszystkimi prowadzącymi podmioty gospodarcze w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych, gdzie zapoznano ich z ustawą jak również wysokością opłat, które zgodnie z ustawą musiały zostać wpłacone w kasie Urzędu do 31 stycznia br.

3. Zarząd Gminy zgodnie z w/w ustawą powołał pełnomocnika d/s przeciwdziałania i rozwiązywania problemów alkoholowych w osobie radnego Władysława Midora jak również proponuje powołać w skład gminnej komisji następujące osoby:

- Barbarę Parczewską - jako przewodniczącą komisji,
- Annę Wajdę - kierownik GOPS,
- Celinę Przeworek - prowadzącą zezwolenia na działalność gospodarczą,
- Krzysztofa Majcherczyka - lekarz,
- Ireneusza Wandzla - przedstawiciel Komisariatu Policji,
- Patrycję Piaseczną - psycholog,
- Halinę Ząbek - psycholog,
- Henrykę Bodys - psycholog,
- Annę Jura - psycholog.

4. W związku z rezygnacją Włodzimierza Wandzla z funkcji członka Zarządu Spółki Glob w Łodygowicach Zarząd Gminy proponuje aby powołać Barbarę Parczewską na członka Zarządu tej spółki.

5. Podjęto decyzję o wprowadzeniu do końca marca segregacji odpadów stałych w całej gminie jak również proponuje się, aby w tym roku za wywóz odpadów segregowanych koszty ponosiła gmina natomiast koszt balastu pokrywałby sobie obywatel.

Podjęto również decyzję, aby przy wydawaniu zezwoleń na działal-

ność gospodarczą w szczególności od placówek handlowych i zakładów produkcyjno-usługowych żądać przedstawienia umowy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych na wywóz odpadów komunalnych.

Podpisano również decyzję o udzieleniu zezwolenia na usuwanie odpadów komunalnych z terenu naszej gminy przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Żywcu do końca bieżącego roku.

6. Zarząd ogłosił pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż działki Nr 6298/1 o powierzchni 1,03 ha (była cegielnia).

Podjął decyzję o ogłoszeniu przetargu na dzierżawę kawiarni. Podjęto uchwałę o zakupie działki położonej w Zarzeczcu o powierzchni 550 m² za cenę 3 zł./1 m² z przeznaczeniem na parking przy cmentarzu komunalnym.

Odkupiono 2 udziały z działki przeznaczonej na budowę drogi Żwirowej w Pietrzykowicach za kwotę 500 zł.

Przekazano w wieczyste użytkowanie działki położone w Zarzeczcu o powierzchni 7773 m² na rzecz Spółdzielni Rzemieślniczej „Rzemieślnik” w Bielsku-Białej stanowiące własność komunalną gminy.

7. Podjęto decyzję o ogłoszeniu przetargu na dzierżawę kawiarni zamkowej.

8. Zarząd ustalił i proponuje wysokość stawki za wodę sprzedawaną, z wodociągów komunalnych na kwotę 1,80 zł./1m³ wody. Dotyczy wody czerpanej tylko z hydrantów.

9. Podjęto decyzję o wydzierżawieniu dwóch pomieszczeń w części szkolnej zamku dla Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Łodygowice na okres 10 lat oraz opracowano treść umowy dzierżawy na te pomieszczenia, którą stanowi załącznik do protokołu.

10. Opracowano specyfikację na wykonanie tynków zewnętrznych i malowanie w Szkole Podstawowej w Pietrzykowicach i Łodygowicach Górnych oraz na remont dróg i budowę nowych dywaników,

jak również specyfikację na dostawę rur oraz armatury do budowy wodociągu. Wstępnie opracowano specyfikację na opracowanie studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy oraz kanalizacji.

11. Powołano Radę Programową przy Uniwersytecie Ludowym w Łodygowicach w składzie:

- Leszek Powroźnik, Renata Talić, Halina Twardowska, Maria Dyczkowska i Krzysztof Schramel.

12. Ustalono wysokość odsetek z tytułu nieterminowych wpłat na wodociąg w wysokości:

- za 1994 r. - 48 zł.

- za 1995 r. - 36 zł.

- za 1996 r. - 26 zł.

13. Zarząd Gminy podjął również uchwałę o podwyższeniu opłat, za korzystanie z przedszkoli i proponuje uchwalenie opłaty w wysokości 1,80 zł. dziennie.

14. Ustalono termin i porządek obrad sesji Rady Gminy.

15. Zwiększył dochody i wydatki o kwotę 56.000 zł. z przeznaczeniem na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz 5.000 zł. z przeznaczeniem na szkolenia i diety dla radnych.

16. Podjął również decyzję o zatrudnieniu 2 osób w ramach służby zastępczej, którzy zostaliby zatrudnieni jako gońcy w gminie Łodygowice.

17. Opracowano wykonanie budżetu gminy za 1996 r.

18. Ponadto Zarząd rozpatrywał podania w sprawie umorzenia lub rozłożenia na raty podatku od nieruchomości, posiadania środków transportowych lub podatku od spadków i darowizn.

Opiniowano podania o wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i inne pisma, których rozpatrzenie jest w kompetencji Zarządu.



SPOD PIŁSKA

KOSZARAWA

JELEŚNIA

ŚWINNA

Co słyhać pod kościołem?

W marcu br. mieszkańcy Środowiskowego Domu Samopomocy w Pewli Wielkiej obchodzili pierwszą rocznicę istnienia placówki.

Środowiskowy Dom Samopomocy, powstały dzięki porozumieniu ks. proboszcza J. Kolańskiego, wójta gminy w Jeleśni i Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej, liczy obecnie 21 osób. Pochodzą one z gmin Jeleśnia, Łękawica, Koszarawa, Radziechowy i Żywiec.

Zajęcia, organizowane w poszczególnych pracowniach, odbywają się codziennie i mają na celu opanowanie przez mieszkańców Domu podstawowych, praktycznych umiejętności życiowych. Efekty trudnej i wymagającej dużej cierpliwości pracy są już widoczne, mieszkańcy Domu Samopomocy bardzo chętnie przyjeżdżają na zajęcia, żyli się z sobą stanowiąc zgraną rodzinę. Dla pracowników placówki motywacją do pracy są bez wątplenia relacje zadowolonych rodziców, którzy sami zauważają postępy w rozwoju psychospołecznym swoich dzieci.

Pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy daje jego pensjonariuszom możliwość rozwoju własnej osobowości i zainteresowań. Pomaga też w adaptacji w środowisku ludzi zdrowych, czego dowodem są pierwsze nagrody i dyplomy uczestników Domu, zdobyte na olimpiadzie sportowej i imprezach kulturalnych.

Działalność placówki nadzoruje Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej poprzez wójta gminy w Jeleśni. Zainteresowanie Domem, w formie pomocy pieniężnej, okazał Bank Spółdzielczy w Jeleśni oraz osoby prywatne. Praca z młodzieżą o zmniejszonej sprawności intelektualnej wymaga przede wszystkim cierpliwości i oddania. Daje ona większe efekty wówczas, gdy jest prowadzona metodą zajęć indywidualnych z poszczególną osobą. Stąd też marzeniem kierownictwa Domu byłoby zwiększenie w przyszłości ilości instruktorów terapii zajęciowej. Jak dotąd pensjonariuszami opiekuje się trzech instruktorów, pielęgniarka i psycholog, którzy swoim poświęceniem stworzyli podopiecznym prawdziwy, ciepły dom, zaś najmiłszą zapłatą za ich pracę są zadowolone twarze uczestników, a nawet łzy szczęścia rodziców.

Środowiskowy Dom Samopomocy dał szansę rozwoju ludziom najbardziej zapomnianym, opuszczonym i niedocenianym. A przecież osoby

te posiadają pewne zdolności, które przez zachętę i motywację można u nich rozwijać.

Temat osób ze zmniejszoną intelektualną pozostaje nadal tematem tabu. Działalność placówek typu Środowiskowy Dom Samopomocy czy Warsztaty Terapii Zajęciowej w Gilowicach udowadnia, że osoby ze zmniejszoną sprawnością psychiczną także mają swoje potrzeby, prawa i mogą pracować na miarę własnych możliwości.

Dane z Ośrodka Pomocy Społecznej potwierdzają potrzebę tworzenia placówek opiekuńczo-rozwojowych dla osób z obniżeniem intelektualnym.

W rejestrach tych Ośrodków figuruje wiele osób /w tym przede wszystkim młodzieży/, które po ukończeniu podstawowego nauczania specjalnego zostały pozbawione kontaktów z rówieśnikami i możliwości dalszego rozwoju.

Miejmy nadzieję, że na terenie Żywiecczyny będą powstawały ośrodki wsparcia dla osób mniej sprawnych psychicznie, które dadzą im szansę adaptacji w środowisku ludzi zdrowych.

J.M.Hura

X Gminny turniej Tenisa Stołowego - Jeleśnia '97

Już po raz dziesiąty Gminny Ośrodek Kultury w Jeleśni był organizatorem Turnieju Tenisa Stołowego, który odbył się w dniach 1 i 2 marca w Hali Sportowej w Jeleśni. Turniej rozegrano w 4 kategoriach wiekowych i trzech konkurencjach. Wyniki:

Gra pojedyncza

chłopcy W III - VI: 1. Maciej Talić, 2. Waldemar Pal, 3. Tomasz Jodłowiec.

chłopcy kl. VII - VIII: 1. Paweł Bigos, 2. Tomasz Mrózek, 3. Piotr Jafernik.

mężczyźni do 25 lat: 1. Piotr Grela, 2. Jakub Kantyka, Jacek Michulec,

mężczyźni powyżej 25 roku: 1. Ryszard Piecha, 2. Włodzimierz Buława, 3. Andrzej Juraszek.

dziewczęta kl III - VI: 1. Barbara Gawlas, 2. Dagmara Zmaczyńska, 3. Barbara Duraj.

dziewczęta kl VII - VIII: 1. Elżbieta Skrzyp, 2. Magdalena Dendys, 3. Maria Gawlas.

panie powyżej 15 lat: 1. Dorota Ducin, 2. Danuta Brańka, 3. Alicja Marszałek.

Gra podwójna

chłopcy kl. III - VI: 1. Robert Domżał, Łukasz Bigos 2. Maciej Taliak Waldemar Pal 3. Krystian Szwed, Witold Pluta.

chłopcy kl. VII - VIII: 1. Rafał Buława, Paweł Bigos, 2. Piotr Jaferniki, Ryszard Mrowiec, 3. Tomasz Mrózek, Witold Wróbel.

panowie powyżej 15 roku: 1. Włodzimierz Buława, Ryszard Piecha, 2. Stanisław Ciupka, Janusz Wrzeszcz, 3. Jacek Michulec, Bogusław Surówka.

dziewczeta kl. III - VI: 1. Magdalena Stachura, Barbara Gawlas, 2. Justyna Kupczak, Barbara Duraj, 3. Elżbieta Tunia, Anna Kamińska.

dziewczeta kl. VII - VIII: 1. Magdalena Dendys, Jolanta Sordyl, 2. Maria Gawlas, Agnieszka Cader, 3. Agnieszka Cwajna, Agnieszka Wiewióra

panie powyżej 15 lat: 1. Dorota Ducin, Alicja Marszałek, 2. Krystyna Krzyżowska-Ciupka, Krystyna Juraszek, 3. Renata Cwajna, Danuta Brańka

Gra mieszana powyżej 15 lat 1. Dorota Ducin, Włodzimierz Buława, 2. Alicja Marek, Paweł Jaruzelski, 3. Danuta Brańka, Stanisław Ciupka.

PRZEDŚWIĄTECZNA WIZYTA

W dniach od 23 do 28 marca gmina Jeleśnia będzie gościła 55 osobową grupę młodzieży z Nohfelden. Będzie to już drugi pobyt młodzieży z Niemiec w ramach porozumienia obu gmin.

Zapowiada się on niezwykle interesująco. Jeden dzień Niemcy spędzą w Sopotni Małej, dzięki uprzejmości Koła Gospodyń Wiejskich, Kółka Rolniczego i zespołu Romanka. Gospodarze zapowiadają między innymi występ zespołu Romanka oraz degustację potraw regionalnych.

Rewizytę młodzieży z Jeleśni w Nohfelden zaplanowano na koniec czerwca.

(gk)

Z ŻYCIA GMINY

Zarząd Gminy Jeleśnia podjął uchwałę o wprowadzeniu segregacji odpadów na terenie wszystkich sołectw. Do segregacji zobowiązani są właściciele (zarządcy) oraz dzierżawcy nieruchomości, użytkownicy i właściciele lokali związanych z działalnością gospodarczą oraz obiektów przeznaczonych na cele użyteczności publicznej i służby zdrowia, kierownicy budów i wykonujący remonty. W najbliższych dniach rozprowadzane będą bezpłatnie przez pracowników UG foldery informacyjne dotyczące segregacji i selektywnej zbiórki odpadów.

Rada Gminy Jeleśnia ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 2 w Jeleśni, SP nr 1 w Pewli Wielkiej oraz SP w Korbielowie. Oferty można składać od 3.04 do 17.04.97 w godz. 8.00-15.00 w sekretariacie Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje dostępne są w UG, na tablicach ogłoszeń i plakatach.

Zarząd Gminy wstępnie zaakceptował projekt herbu gminy. Herb przedstawia głowę jelenia na tle Pilska oraz napis Gmina Jeleśnia. Herb wymaga jednak jeszcze kilku poprawek. Po ich naniesieniu przez autora, ponownie herbem zajmie się Zarząd, a następnie Rada Gminy.

W dniach od 19 do 13 kwietnia odbędą się w Bielsku - Białej Międzynarodowe Targi Turystyki - Beskidy '97. Urząd Gminy Jeleśnia zaprasza wszystkich do wspólnej prezentacji oferty turystycznej. Informacje pod numerem telefonu 636-054.

Grzegorz Kulczyk

NOWA POCZTA

Początkiem marca został oddany do użytku nowy budynek poczty w Krzyżowej. Piętro budynku przeznaczono na mieszkania dla pracowników Straży Granicznej z Korbielowa.

Znajdzie tam również miejsce pracownia komputerowa. Parter bu-

dynku przeznaczono pod działalność handlową. Część pomieszczenia została już wydzierżawiona pod potrzeby sklepu ogólnospożywczego. Pozostały do wydzierżawienia pomieszczenia o powierzchni około 50 m². Zarząd Gminy przyjmie oferty na dzierżawę pomieszczeń. Pierwszeństwo mają oferty przewidujące otwarcie apteki.

(gk)

Nowa centrala telefoniczna

W dniu 14.03.1997 uruchomiono w Krzyżowej nową centrala telefoniczną.

Wiele abonentów otrzymało nowe numery telefonów.

Byłoby konieczne, aby Telekomunikacja Polska S.A. wydała ulotkę informującą o zmianach numerów i rozesłała zainteresowanym, jako uzupełnienie rozprowadzanej ostatnio książki telefonicznej.

Mieszkaniec Korbielowa

Zawody o Puchar Pilska w Slalomie Gigancie

W dniu 08.03.97 na stokach Pilska w Korbielowie odbyły się amatorskie zawody narciarskie o puchar Pilska - Wójta Gminy Jeleśnia. Ze względu technicznych podajemy wyłącznie nazwiska zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Chłopcy do rocznika 1987: Krzysztof Mazurek, dziewczęta do rocznika 1987: Judyta Kołodziej, dziewczęta rocznik 1984-86: Magdalena Kubalańca, chłopcy rocznik 1984-86: Marcin Drąg, dziewczęta rocznik 1982-83: Anna Ostrowska, chłopcy rocznik 1982-83: Przemysław Grzyb, dziewczęta rocznik 1978-80: Aleksandra Dendys, chłopcy rocznik 78-80: Zbigniew Dendys, Kobiety rocznik 1952 i starsze: Anna Krzesak, mężczyźni rocznik 1952 i starsi: Józef Laszczak, kobiety - seniorki: Agnieszka Gasparska, mężczyźni - seniorzy: Grzegorz Dendys w kategorii mężczyzn oraz Aleksandra Dendys w kategorii kobiet. Gratulujemy.

(gk)

Sopotniańskie Jubileusze

Drugiego kwietnia w Sopotni Małej świętować będą swój jubileusz trzy organizacje.

45 rocznicę istnienia obchodzić będzie Kółko Rolnicze, 40 rocznicę działalności świętować będą panie zrzeszone w Kole Gospodyń Wiejskich, zaś swoje trzydzieste urodziny świętować będzie Zespół Regionalny „Romanka”. W trakcie wspólnej uroczystości w restauracji „Romanka” w Sopotni Małej przewidziano występ zespołu regionalnego „Romanka” oraz degustację potraw regionalnych przygotowanych przez gospodynie z KGW.

(gk)

Wójt Gminy Jeleśnia

Władysław Mizia

składa na ręce Władysława Pindela - prezesa Kółka Rolniczego, Marii Jaferniki - przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich oraz Marii Jaferniki - kierownika zespołu regionalnego „Romanka” gratulacje oraz podziękowania za trud i zaangażowanie w działalność na rzecz wsi i całej gminy, życząc jednocześnie wiele sukcesów w dalszej pracy.

Nowe Przedszkole

Siedemnastego lutego w Jeleśni oddano do użytku nowe, dwuoddziałowe przedszkole. W nowopowstałej placówce opiekę znalazło sześćdziesięcioro dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Przedszkole posiada dwie sale zabaw, jadalnię, kuchnię oraz zaplecze sanitarno- higieniczne. Salę przedszkolną wyposażono w nowy sprzęt. Wraz z otwarciem nowego przedszkola zostało zamknięte przedszkole przy ul. Jana Kazimierza 251, mieszczące się w starym drewnianym budynku. Dzięki uruchomieniu nowego przedszkola powstała możliwość przyjęcia wszystkich chętnych dzieci.

Grzegorz Kulczyk

TRUDNY TO BYŁ PORÓD

Koszarawa nie miała szczęścia do lekkiego chleba. Niedoinwestowana od dziesiątków lat do dziś z trudem odrabia zaległości. Za wszelkiego zaś rodzaju przemiany społeczno-gospodarcze trzeba słono płacić.

Jeśli w czynie społecznym wyremontujecie i mosty otrzymacie komunikację autobusową. Jeśli zadeklarujecie czyn społeczny, to macie szanse na elektryfikację wsi. Takie i podobne warunki stawiano przed ludnością Koszarawy, która nie chciała deptać w miejscu, ale chciała żyć po nowemu.

Spółceństwo Koszarawy to lud twardy i uparty w dążeniach do celu.

Nigdy nie żałowano grosza, pracy i wyrzeczeń, jeśli nadarzała się perspektywa rozwoju i przebudowy wsi.

Po wielkim wysiłku na rzecz elektryfikacji, którą przeprowadzono systemem gospodarczym przy minimalnym wkładzie państwu, przyszła kolej na ochronę zdrowia. Ale tu znowu kolejne ale. Chcecie mieć ośrodek zdrowia i lekarzy zorganizujecie spółdzielnię zdrowia. To była najbardziej realna szansa, nad którą dyskutowano głośno w gronie światłego aktywu wiejskiego i po cichu w gronie pozostałej społeczności.

Jeśli spółdzielnia zdrowia, to początek kolektywizacji wsi - mówiono na różnych spotkaniach.

Górze wziął jednak zdrowy rozsądek i perspektywistyczne myślenie.

21 kwietnia 1963 roku zwołano zebranie wiejskie z udziałem posła na Sejm PRL Władysława Adamca, przedstawiciela WZGS Kraków Mariana Kani, kierownika Wydziału Zdrowia PPRN w Żywcu dra Stefana Jakubca, oraz sekretarza PPRN w Żywcu Władysława Gawłasa i licznie zebranego miejscowego społeczeństwa. Na tymże zebraniu omówiono wszystkie argumenty za i przeciw spółdzielni zdrowia. W wyniku burzliwej dyskusji ustalono, że spółdzielnia zdrowia jest jedyną drogą do państwowej służby zdrowia. Powołano więc społeczny komitet organizacyjny, który dziś zwano by grupą inicjatywną. W skład komitetu organizacyjnego wybrano 15 osób reprezentujących wszystkie środowiska wiejskie, a zaliczanych do czółowego aktywu i działaczy społecznych we wsi.

Od kwietnia do grudnia 1963 roku trwał werbunek członków, których liczba miała wynosić 500 osób fizycznych, aby można było zwołać walne zebranie członków. Zadanie trudne, ale możliwe do wykonania, dlatego też do pomocy Komitetu Organizacyjnego powołano dalszych 15 osób reprezentujących kobiety, młodzież, rolników i nauczycieli.

Utworzono 15 dwójek werbunkowych, które obejmowały całą wieś. Dwójki te zwerbowały łącznie 210 członków Spółdzielni, ale władze wciąż uważały, że to jest za mało do zwołania walnego zebrania, które miało powołać do życia spółdzielnię zdrowia.

W końcu grudnia wspólnie uznano, że liczba 210 osób jest wystarczająca do zwołania walnego zebrania członków. Należy więc powołać do życia spółdzielnię zdrowia, a dalszy werbu-

nek będzie prowadzony w trakcie praktycznej działalności Spółdzielni. 29 grudnia 1963 r. z udziałem 148 członków założycieli, przedstawicieli, WZGS, PZGS w Żywcu powołano do życia Spółdzielnię Zdrowia w Koszarawie.

Na I walnym zebraniu członków uchwalono statut, wybrano Radę Nadzorczą, Wiejskich Pełnomocników Zdrowia, uchwalono regulamin pracy, zatwierdzono budżet Spółdzielni na rok 1964 - od tego momentu rozpoczęła się oficjalna działalność Spółdzielni.

W skład pierwszej Rady Nadzorczej wybrano 11 osób, a jej przewodniczącym został Józef Janoszek 177, zastępcą Franciszek Janoszek 68, a sekretarzem kierownik szkoły nr. 1 Stanisław Czuk. Nowowyzbrana Rada Nadzorcza wybrała 3-osobowy zarząd Spółdzielni w składzie:

Stanisław Fortuna - prezes

Kazimierz Juraszek - wiceprezes d/s finansowych

Władysław Sander - wiceprezes d/s organiz. gospodarczych.

Staraniem Zarządu wydzierzawiono budynek u Marii Sobańskiej, który adoptowano na potrzeby służby zdrowia oraz zakupiono sprzęt i wyposażenie do gabinetów lekarskich.

31 lipca 1964 r. na posiedzeniu Rady Nadzorczej i Zarządu zatrudniono lekarza medycyny Antoniego Raczyńskiego, który miał zorganizować pracę w Spółdzielni i kierować Ośrodkiem Zdrowia.

Pierwszym lekarzem stomatologiem została Krystyna Potempska-Hrapkowicz, a pierwszą pielęgniarką była Helena Kopczyńska.

23 sierpnia 1964 roku miała miejsce uroczystość przecięcia wstęgi, oficjalne otwarcie Spółdzielni Zdrowia. Od tego czasu całokształt pracy Spółdzielni spoczywa na barkach Zarządu, Rady Nadzorczej, aktywności członków, których werbunek trwa nadal.

W latach 1964 - 1975 kierownikami Spółdzielni byli kolejno lekarze medycyny: Zbigniew Nowak, Marian Wielgus, Krzysztof Krynicki, Andrzej Fuchs, Jerzy Bolek, Andrzej Dorywalski, Jerzy Pituch, Jerzy Slizowski. Foteli dentystrycznych strzegli kolejno lek. stomatolodzy: Elżbieta Józwiak, Krystyna Kubarska, Małgorzata Bolek i Andrzej Domasik. Pielęgniarkami były: Teresa Lechman, Anna Krzyżowska i Danuta Piekarska.

W lutym 1965 roku podjęta pracę w charakterze rejestratorki Anna Fortuna, w związku z tym jej mąż Stanisław ustąpił ze stanowiska prezesa na rzecz Władysława Sandra, który przesował do chwili rozwiązania spółdzielni zdrowia w całym kraju. Zrezygnował także z funkcji księgowego śp. Karol Góra.

Spółdzielnia przeżywała na każdym kroku trudności kadrowe, bo lekarze, dentyści i pielęgniarki żądali mieszkań w miejscu pracy, a Zarząd nie mógł im tego zagwarantować. Stanowiska administracyjne były nisko płatne, to też brak było na nie chętnych. Zarządowi i Radzie udało się zatrudnić w charakterze księgowego Jana Janika, który za zgodą Zarządu PZGS w Żywcu pozostawał nadal jego pracownikiem, a tu pracował dodatkowo aż do chwili rozwiązania spółdzielni zdrowia w całym kraju, co nastąpiło w 1975 roku.

Na początku stycznia 1974 roku Spółdzielnię

dotknął wielki cios.

Spłonął budynek Marii Sobańskiej, który dzierżawiono na gabinety lekarskie. Nowe trudności przed Spółdzielnią, a nawet groźba jej rozwiązania.

Wówczas to Józef Mrowiec 361 zgodził się bezinteresownie wynająć piętro swojego budynku mieszkalnego na gabinety lekarskie, a sam z całą rodziną mieścił się na parterze. Zarząd Spółdzielni w dowód uznania zatrudnił jego żonę Anielę Mrowiec w charakterze sprzątaczk. Od tego czasu Rada Nadzorcza, Zarząd czynią usilne starania o pozyskanie parceli pod budowę nowego własnego ośrodka zdrowia, co udało się sfinalizować w 1974 r. Dzięki wyrozumiałości Anny Walczak 143, Anny Pindel 139, które sprzedały swoje działki na określony cel. Po przejęciu tych działek przez Spółdzielnię, dzięki dobrowolnym składkom i czynom społecznym ludności przystąpiono do budowy nowego obiektu dla służby zdrowia, którego wartość kosztorysowa w owym czasie miała stanowić ok. 5 mln złotych.

I oto znowu nowe wielkie obciążenia dla wsi. W 1975 r. rozwiązano w całym kraju Spółdzielcze Ośrodki Zdrowia, a przejęła je wraz z całym majątkiem Państwowa Służba Zdrowia.

Uchwałą Walnego Zebrania Członków Spółdzielni podjęto decyzję o wycofaniu udziałów członkowskich, ale większość przekazała je na konto budowy nowego Ośrodka Zdrowia, który od 1975 r. finansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Naczelnicy gminy Władysław Walczak, Józef Urbaniec i Kazimierz Kuglarz czynili wszystko by ukończyć budowę i przekazać obiekt do użytku społeczeństwa. Ostatecznie po 10 latach budowania, w dniu 15 sierpnia 1984 r. nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi i oficjalne otwarcie nowego Ośrodka Zdrowia, który jest piękną wizytówką ofiarności społeczeństwa Koszarawy.

W budynku tym mieszczą się gabinety: internistyczny, pediatryczny, stomatologiczny, zabiegowy, poradnia D oraz punkt apteczny prowadzony przez magistrę farmacji Bogusławę Brańka. Na piętrze są mieszkania dla lekarzy.

Kierownikiem Ośrodka Zdrowia jest wysokiej klasy internista Jerzy Slizowski. Opiekę pediatryczną sprawuje doktor Maria Szpakowicz, a stomatologiem jest lekarz Andrzej Domasik, którego asystentką jest Małgorzata Giegańska. Oprócz wymienionych w Ośrodku pracują: dwie pielęgniarki środowiskowe Maria Góra i Celina Hałasek, jedna położna Anna Moc, pielęgniarka d/s higieny szkolnej Aniela Kalika, przełożona pielęgniarek Danuta Hulbój, w gabinecie zabiegowym Anna Janoszek, a rejestrację prowadzi Ilona Tłałka.

Rocznie korzysta z poradni ok., 10 tys. osób, u stomatologa około 1800 pacjentów, lekarze odbywają około 500 wizyt domowych, z badań profilaktycznych korzysta średnio około 200 osób, a z poradni dla dzieci ok. 2500 pacjentów rocznie.

Tak oto w telegraficznym skrócie pokazano w artykule trudną drogę od Spółdzielni Zdrowia do Państwowego Ośrodka Zdrowia z prawdziwego zdarzenia, który służy dziś społeczeństwu całej gminy Koszarawa.

Z okazji dnia Służby Zdrowia /7. kwietnia/ autor artykułu życzy wszystkim pracownikom Gminnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Koszarawie wielu sukcesów z pracy zawodowej, zadowolenia z pełnionej służby dla społeczeństwa gminy oraz szczęścia, zdrowia i pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

Stanisław Fortuna

Włamanie w Świnnej

W Szkole Podstawowej w Świnnej w nocy z 9/10 lutego doszło do włamania. Dziwne to było jednak włamanie skoro jedynymi rzeczami, które skradziono były 3 dzienniki klasowe z ubiegłego roku. Straty jednak są, gdyż zniszczonych zostało troje drzwi i wylamano zamki. Wygląda na to, że był to typowy wybrzek chuligański. Nie uszanowano ciężkiej pracy jaką włożono przez ostatnie miesiące podczas prac remontowych. Mieszkańcom Świnnej przypomniał się rok ubiegły, kiedy podobnego włamania dokonano do świeżo wyremontowanego budynku Gminnej Biblioteki Publicznej, gdzie podobnie jak w szkole nie skradziono nic.

Natomiast porozrzucano książki po czym zalano je atramentem. Komuś nie podoba się to, że Świnna chce się rozwijać. Wszystko wskazuje na to iż miejscowi przestępcy zupełnie nie boją się miejscowej policji. Kilka dni przed włamaniem do szkoły, włamano się do restauracji „Żywieckiej” kradnąc papierosy i alkohol.

Jak tak dalej pójdzie Świnna może stać się centrum przestępczości na Żywiecczyźnie. Władze gminne powinny zadbać o lepsze bezpieczeństwo swych mieszkańców.

MAHU

Mieszkam w Beskidach

Pod takim hasłem Gminny Ośrodek Kultury w Świnnej organizuje od roku 1993 konkurs plastyczny. Jego celem jest rozbudzenie u dzieci i młodzieży zainteresowań folklorem i pejzażem beskidzkim, popularyzowanie sztuki ludowej oraz możliwości turystycznych naszego regionu.

Konkurs ma charakter otwarty i nie określa form, rodzaju i ilości nadsyłanych prac. Natomiast jego tematyka musi wiązać się przynajmniej pośrednio z szeroko pojętym terminem Beskidy.

Adresowany jest, jak do tej pory do uczniów szkół podstawowych. W dotychczasowych czterech edycjach konkursu wzięło udział ponad trzy tysiące pięciuset młodych mieszkańców naszego województwa, którzy nadesłali prawie cztery tysiące pięćset prac wykonanych w kilkunastu technikach plastycznych.

Z roku na rok daje się zauważyć, co szczególnie cieszy organizatora wzrost zainteresowania konkursem oraz coraz wyższy poziom nadsyłanych prac. Docelową ideą konkursu jest rozszerzenie jego zasięgu na cały region Beskidów, co pozwoliłoby na edukację młodego pokolenia w zakresie nowego spojrzenia na otaczający nas świat przyrody, folkloru i tradycji.

W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 941 uczniów z kilkudziesięciu szkół województwa bielskiego i nowosądeckiego. Nadesłali oni 1237 prac plastycznych wykonanych w kilkudziesięciu technikach. Trze-

ba było nie lada wysiłku aby z tej barwej kolekcji wybrać prace zasługujące na wyróżnienie.

Zc względu na wiek postanowiono przyznać wyróżnienia w trzech kategoriach, a w każdej kategorii dać wyróżnienie I, II i III stopnia dla 6 najlepszych prac. Plonem konkursu jest wystawa nagrodzonych prac uzupełniona wystawą prac fotograficznych i obrazami malowanymi na szkle w Gminnym Ośrodku Kultury w Świnnej, czynna do końca marca br.

nim



Jedna z nagrodzonych prac w konkursie „Mieszkam w Beskidach”.

Kronika policyjna

W nocy z 07/08.02.1997 r. dokonano włamania z kradzieżą do restauracji Żywiecka w Świnnej. Skradziono alkohol i papierosy o łącznej wartości około 1500 złotych na szkodę Marii Mańnicy.

N a d S o ł ą

Święto Patrona Szkoły

W dniu 19.II odbył się w Szkole Podstawowej uroczysty apel z okazji rocznicy urodzin patrona szkoły - Mikołaja Kopernika. Wzięli w nim udział uczniowie klas IV-VIII.

Program artystyczny przygotowali uczniowie klas VII-ych pod kierunkiem wychowawców: Barbary Pyclik, Marii Platy i Jana Kąkola. Pieśni przygotowała i opracowała z uczniami Wanda Potasiak.

Cały montaż słowno-muzyczny był starannie przygotowany tak pod względem merytorycznym jak i artystycznym. Przybliżył uczniom postać Mikołaja Kopernika - jego życie, prace i genialne osiągnięcia w dziedzinie astronomii.

W dniu 21.II odbył się drugi apel, poświęcony Patronowi naszej szkoły. Wzięli w nim udział klasy I-III, a przygotowały go klasy trzecie pod

kierownictwem Danuty Witos, Haliny Drożdż i W. Worek. Mali aktorzy wystąpili w pięknych strojach z różnymi rekwizytami astronomicznymi. Myślą przewodnią apelu było wyeksponowanie postaci genialnego astronoma polskiego jako autora epokowego dzieła „O obrotach sfer niebieskich”.

Stanisława Białożytny

POSEŁ WŚRÓD STRAŻAKÓW

W dniu 8 marca br. poseł Władysław Bułka był gościem zebrania sprawozdawczego Ochotniczej Straży Pożarnej w Rycercie Górnej, rodzinnej wsi posła.

W spotkaniu uczestniczył również: prezes Zarządu Gminnego OSP, wójt gminy Rajcza mgr inż. Adam Iwanek.

W okresie sprawozdawczym OSP w Rycerze Górnej liczyła 22 członków czynnych, w tym 3 kobiety oraz 10 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Pozyskano również nowych członków, 4 czynnych, 3 członków MDP i 8 członkiń MDP - Dziewczęcej.

Dziewięciokrotnie w tym okresie OSP uczestniczyła w akcjach bojowych gaszenia pożarów oraz jeden raz w akcji powodziowej na terenie gminy.

W gminnych zawodach pożarniczych młodzieżowa jednostka chłopięca z Rycerki Górnej zajęła II miejsce.

W czasie ożywionej dyskusji zwracano uwagę, iż jednostka OSP oprócz swych podstawowych zadań wykonuje wiele zadań społecznych dla gminy i jej mieszkańców.

Głównym mankamentem jest od lat sprawa nowego samochodu pożarniczego dla tej jednostki. Posiada ona jedynie samochód typu „Żuk”, który nie gwarantuje dojazdu do wszystkich zakątków terenu obsługiwane przez OSP.

W swym wystąpieniu poseł Władysław Bułka serdecznie podziękował strażakom za ich ogromny wysiłek i trud. Stwierdził, iż nie ma słów, które oddałyby wdzięczność ludzi za ich walkę o życie i mienie. Przypomniał również, że już od dłuższego czasu czyni starania o pozyskanie nowego samochodu pożarniczego dla jednostki w Rycerze. Jest nadzieja, iż najważniejszy problem zostanie rozwiązany.

Na szczególnie uznanie zasługuje rodzina, którą w OSP reprezentują aż 4 osoby:

Cokot Kazimierz - ojciec

Cokot Marek - syn

Cokot Łukasz - syn

Cokot Robert - syn

Jest to prawdziwa rodzina strażacka. Strażakom z Rycerki Górnej, warto życzyć dalszych sukcesów w służbie mieszkańcom tej pięknej wsi.

Kazimierz Czyżewski

CIEKAWOSTKI GMINNE Z RAJCZY

Na terenie gminy Rajcza dzieje się wiele ciekawych spraw.

- Naprzeciwko cmentarza Urząd Gminy buduje duży, nowoczesny parking, który jest w centrum bardzo potrzebny.
- Niedługo piękna miejscowość Rajcza będzie jeszcze bliżej świata. Na jesieni zostanie oddany do użytku nowy przystanek PKP Rajcza-Centrum. Będzie to siódmy przystanek zbudowany na trasie Żywiec - Zwardoń.
- Strażacy w Rycerze Górnej mają niemały kłopot. Są w posiadaniu pięknego sztandaru, na pewno z okresu międzywojennego, z orłem w koronie. Nie ma świadka ani dokumentu w jakich okolicznościach wręczono go rycerskiej straży pożarnej. Szukają świadka tamtych lat.
- W Szkole Podstawowej w Rycerze Górnej staraniem Urzędu Gminy i Urzędu Poczтового w Żywcu trwa remont pomieszczeń, gdzie znajdzie siedzibę miejscowy Urząd Pocztowy.
- Grunt to rodzinka... śpiewano dawniej. Tym razem nie trzeba śpiewać, bo jest to fakt. W szeregach OSP Rycerka Górna jest czterech Cokotów: Kazimierz Cokot - ojciec i synowie Marek, Łukasz i Robert. Więcej takich rodzin i woda pójdzie naprzód.
- Nowym gospodarzem sklepu spożywczego GS i restauracji „Rycerska” u „Śliwki” w Rycerze Górnej będzie podobno dobry gospodarz z Zagrody, Wiesław Bułka.
- W niedługim czasie, może jeszcze w tym roku młodzież szkolna w Rycerze Dolnej otrzyma piękną halę sportową.

Widać, że w gminie Rajcza dużo się buduje i remontuje dla dobra mieszkańców. Dalej tak trzymać panie Wójcie i Wysoka Rado.

/buw/

Z kart historii

Schronisko na Hali Boraczej w okresie okupacji

W czasie okupacji hitlerowskiej wszystkie schroniska górskie w Beskidzie Żywieckim będące we władaniu Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego / PTT/ przejął Beskidenverein /BV/ w Bielsku Białej. Przewodził mu od przed wojny dr Edward Stonawski, który w czasie okupacji przyjął obywatelstwo niemieckie czyli podpisał volksliste.

W Żywcu powstała sekcja BV, a jej kierownikiem został landrat żywiecki Hering. Podlegały mu schroniska na Skrzycznem, na Wielkiej Racy, Przegibku, Zwardoni i Hali Boraczej. Rywalizację o nowe i najpiękniejsze schronisko na Hali Mizio-

wej pod Pilskiem wygrał dr Stonawski.

Schroniska górskie w okresie okupacji świeciły pustkami, często wykorzystywane były przez wojsko. Jedną z przyczyn takiej sytuacji były oddziały partyzanckie, które w różny sposób „uprzykrzały” życie niemieckim turystom.

Przed wojną schronisko na Hali Boraczej należało do żydowskiego klubu sportowego Makkabi.

Gospodarzem schroniska został ukraiński volksdeutsch Rudolf Krypiłło. Ponieważ schronisko z powodu braku klienteli nie przynosiło mu spodziewanych zysków, postanowił żyć na koszt ludności położonego niedaleko schroniska Prusowa. Grabił ich mienie i zmuszał do darmowej pracy. Zastraszeni mieszkańcy nie stawiali oporu w obawie przed represjami władz okupacyjnych.

Wkrótce Krypiłło znalazł sobie kompanów w osobach szwagra Olearczyka ze schroniska na Lipowskiej i inspektora rolnego z Węgierskiej Górki Topencika. Terroryzowali ludność zmuszając ich do oddawania zboża, bydła i drobiu.

W schroniskowej pralni funkcjonowała rzeźnia, z której ubój przeznaczony był na potrzeby obu schronisk i na sprzedaż. Po każdej lupieskiej wyprawie urządzali pijatykę. Ich wrzaski dochodziły aż do Prusowa. Wiadomości o tych ekscesach zaczęły docierać także do władz niemieckich. Szajka postanowiła dać milówczanom nauczkę, czekali tylko na odpowiedni moment.

Wkrótce nadarzyła się okazja. Krypiłło wpadł na pomysł zorganizowania dla wsi zabawy, by przy okazji wywołać awanturę i nastraszyć mieszkańców. Zabawa miała odbyć się 3 maja 1942 roku. Pierwsi zasiedli przy stole wspólnicy Krypiłły. Topencik pochwalił się, że „zgubił” w urzędowym rejestrze krowę Krzuszów, wobec czego będą mogli mu ją zabrać. Poprzednio zabrali Krzuszom pole na Cukiernicy. Rozmowę podstłuszał zatrudniony w schronisku Eugeniusz Wojtyła.

Pobiegł prędko do schroniskowej pralni gdzie pracował Krzus by go ostrzec. Po śpiech ten zwrócił uwagę Krypiłły. Poderwał wspólników i razem rzucili się na Wojtyłę, który po chwili padł na podłogę nieprzytomny.

Tymczasem Olearczyk z Topencikiem rzucili się na Krzusa. Ten wyrwał im się i zbiegł w stronę lasu. Tymczasem Krypiłło przystawił pistolet do oprzytomniałego Wojtyły i prowadził go do jego domu po krowę. Niedaleko domu Wojtyły wytrącił mu pistolet z ręki i zbiegł. Oprawcy udali się do domu Wojtyłów, pobili okropnie rodzinę, po czym udali się do domu Krzuszów. Tu wygnali wszystkich mieszkańców przed dom i pogнали ich do schroniska. Dziecko, które wypadło z kołyski wkrótce zmarło. Krypiłło wymachiwał pistoletem, a kompani okładali ofiary kijami. Po drodze zabierali z domów innych mieszkańców i dołączali ich do sterroryzowanej grupy.

W schronisku zastali ludzi, którzy o niczym nie wiedząc przyszli na zabawę. Wszystkich wpędzili do piwnicy i rozpoczęło się przesłuchanie, w czasie którego krew tryskała po ścianach i lała się po podłodze. W przerwach racyli się wódką. Po wprowadzeniu kolejnej ofiary - Dominika Krzusa, w czasie gdy zajęci byli kolejnym raczeniem się wódką ten rąbnął wszystkich trzech równocześnie ich własnymi głowami. Zanim oprzytomnieli piwnice opustoszały. Rano następnego dnia gospodarz schroniska zmusił mieszkańców by szukali Krzusa w lesie. Za sprawą sołtysa z Żabnicy wiadomość o ekscesach dotarła na gestapo. Krypiłło uciekł do lasu, lecz wkrótce sam zgłosił się na przesłuchanie. Zeznawał, że został napadnięty, ale wyszła sprawa uboju. Dostał do wyboru: obóz lub front wschodni. Wybrał to drugie.

Zginął kilka miesięcy później.

Ludzie odetchnęli. Na Boraczej gospodarzyła żona Krypiłły. W 1943 roku przejął je volksdeutsch z Katowic Pietrzyk. W 1944 roku Niemcy umieścili w schronisku stały posterunek policyjny. Wiosną 1945 roku wcielony został do volkssturmu. Do momentu wkroczenia wojsk radzieckich schroniskiem zarządzała jego żona.

Również gospodarz schroniska na Lipowskiej Olearczyk miał kłopoty z policją. Wiosną 1943 roku ułotnił się. Schronisko przejął Niemiec Hauser gestapowiec z Bielska. Na Lipowskiej i Rysiance od wiosny 1944 roku stacjonowała stała załoga wojskowa. Jej zadaniem była obserwacja terenu i walka z partyzantami.

Hieronim Woźniak

Na podstawie: T. Mianowski. Schroniska górskie w Karpatach Polskich w latach 1939 - 1945.

Listy

Pani

Maria Holak

Rycerka Górna 248

i inni

Dotyczy: pisma z dnia 19.12.1996 w sprawie oświetlenia drogi i usuwania zniszczeń powodziowych.

Odpowiadając na Państwa pismo chciałbym poinformować, że sprawa oświetlenia drogowego w tym rejonie nie była podejmowana z uwagi na duże spadki napięcia elektrycznego i tym samym oświetlenie drogowie problem ten by pogłębiło. Sprawa likwidacji spadków napięcia była i jest dyskutowana z Zakładem Energetycznym w Żywcu który w 1995 wystąpił w tej sprawie do swojej Dyrekcji w Bielsku- Białej z wnioskiem o budowę dodatkowej stacji transformatorowej w rejonie osiedla domków letniskowych, na co wiosną 1995 roku otrzymał decyzję negatywną. Kierownik Zakładu Energetycznego w Żywcu wystąpił z nową propozycją remontu sieci niskiego napięcia w tym rejonie, ta propozycja w listopadzie 1996 r.

została przez Dyрекcyję w Bielsku zaakceptowana. Według informacji Kierownika Zakładu Energetycznego w Żywcu projekt remontu sieci zostanie zlecony na początek 1997 r. zaś remont sieci miałby być prowadzony w drugiej połowie 1997 roku. Przeprowadzone zostały również z Zakładem Energetycznym rozmowy na temat równoczesnego z remontem sieci prowadzenia instalacji lamp oświetlenia drogowego, na co Kierownik Zakładu Energetycznego w Żywcu wyraził zgodę. Zarząd Gminy w Rajczy po otrzymaniu potwierdzenia z Zakładu Energetycznego ujął w projekcie budżetu na 1997 rok środki na budowę oświetlenia od przysiółka „Suchonie” do budynku Pana Franciszka Rossegera. Czy zostaną zatwierdzone zależy to od Rady Gminy a nie tylko zgody Wójta. Z uwagi na skromny budżet i równocześnie coraz droższą energię elektryczną oświetlenie wykonywane jest w głównych ciągach dróg w terenach zabudowanych, nie stać nas natomiast na oświetlenie dróg prowadzących przez las. Dlatego nie jest możliwe wykonanie oświetlenia od budynku Pana Rossegera Franciszka do leśniczówki Pana Biernata. Co się zaś tyczy młodzieży szkolnej i ciemności to bardziej niebezpieczne od oczekiwania na autobus w godzinach porannych jest zezwalanie jej przez rodziców na udział do późnych godzin nocnych w dyskotekach w lokalach gdzie bez ograniczeń podaje się alkohol.

Remont drogi wojewódzkiej relacji Rycerka Dolna-Rycerka Górna-Kolonia jest zgłaszany przy każdej okazji Panu Wojewodzie, który jest jej właścicielem i administratorem jak również Dyrektorowi Zarządu Drogowego w Bielsku-Białej, odpowiedzialnością jest brak środków - pieniądze na ten cel uchwała parlament, w projekcie budżetu państwa na 1997 rok na drogi wojewódzkie jest zaplanowane mniej środków niż było w 1996 roku.

Wyrywa w/w drodze powstała na wysokości Ośrodka „Krepol” w czasie powodzi była zgłoszona Panu Wojewodzie i Zarządowi już 10 września zaraz po powodzi. Dyrektor Zarządu Drogowego zlecił jej usunięcie P.R. Inż. z Pszczyny która wycofała się z wykonania, następnie po przesunięciu terminu wykonania robót na 31.12.1996 r., usunięcia wyrywy podjęło się Żywieckie Przedsiębiorstwo Drogowo Mostowe-Oddział w Kamesznicy. Firma ta obecnie kończy pracę przy zabezpie-

czeniu wyrywy.

Kończąc chciałbym poinformować, że w 1996 roku w Rycerce Górnej ze środków gminy została wykonana nawierzchnia bitumiczna na 1,5 km. odcinku drogi wojewódzkiej od Słowiaków do Kubisiów, po której również jeżdżą ludzie mieszkający od przysiółka „Suchonie” w górę. Wykonano adaptację połowy poddasza Szkoły Podstawowej na sale lekcyjne - do Szkoły tej uczęszczają również dzieci mieszkańców od przysiółka „Suchonie” w górę. Wybudowano most w Rycerce-Kolonii, oraz wyzirowano drogę dojazdową do niego i do budynków w jego okolicy na długości 0,5 km., nie dla kogoś innego tylko dla mieszkańców z nad przysiółka „Suchonie”, wykonano remont oświetlenia drogowego w Kolonii również dla mieszkańców z nad przysiółka „Suchonie”.

Biorąc powyższe pod uwagę czuję się zaskoczony Państwa stwierdzeniami o przyzwyczajeniu i nierównym traktowaniu mieszkańców wsi Rycerka Górna.

Gorąco proszę o więcej obiektywizmu w ocenie działań podejmowanych przez Radę Gminy, Radę Sołecką i Zarząd Gminy Rajcza.

Korzystając z okazji chciałbym wszystkim mieszkańcom od przysiółka „Suchonie” w górę z okazji Nowego Roku życzyć dużo zdrowia i spełnienia wszystkich marzeń.

Z poważaniem
Wójt Gminy Rajcza
mgr inż. Adam Iwanek

Kronika policyjna

W dniu 12.02.1997 r. o godzinie 15.15 w Milówce-Szare, Marek K., lat 37, mieszkaniec Słowacji, kierując bez uprawnień samochodem marki Skoda „Faworit” w czasie wyprzedzania samochodu marki Fiat 126P nie zachował ostrożności, zjechał na lewy pas jezdni i potrącił prawidłowo idącego Arkadiusza W. lat 19. Ranny pieszy po udzieleniu pomocy medycznej zwolniony.

Z N A D C E S A R K I

BRZUŚNIK BYSTRA JUSZCZYNA PRZYBĘDZA RADZIECHOWY - WIEPRZ

Maratończyk z Radziechów zamierza przebiec 2200 km

Znany długodystansowiec Edward Dudek w maju tego roku zamierza przebiec trasę z Radziechów do Aten.

Trasa tego bardzo trudnego biegu pobiegnie przez Słowację, Węgry, Jugosławię, Macedonię do Grecji, gdzie metą biegu będzie Stadion Marmurowy, na którym 101 lat temu odbyły się I Nowożytny Igrzyska Olimpijskie.

Dudek zachęcony przez działaczy Grecko - Polskiego Związku Przyjaźni i Współpracy wyznaczył sobie kolejne wyzwanie sportowe. W Grecji rozpoczęły się już przygotowania na przyjęcie naszego supermaratończyka, który cieszy się tam dużą popularnością. Zawodnik rodzinnego klubu biegacza „Baca” zamierza codziennie przebiec 100 km i po 22 dniach zmagania z trasą i własną słabością, dotrzeć przez Maraton na stadion w Atenach. Bieg Przyjaźni, który w Grecji pilotuje Bogdan Iber będzie promocją Polski w Grecji w staraniach o organizację Igrzysk Olimpijskich 2006 r. w Zakopanem i 2004 w Atenach.

Patronat nad biegiem przyjął Beskidzki Komitet Olimpijski. Biegacz ziemi żywieckiej liczy na pomoc i wsparcie firm i instytucji naszego regionu, gdyż tak duże przedsięwzięcie jest kosztowne.

Zawodnikowi, który zamierza przebiec 100 km dziennie niezbędnym jest serwis samochodowy wraz z lekarzem, masażystą, kierownikiem wyprawy oraz serwisantem na rowerze.

Dudek udowodnił w ubiegłym roku, że potrafi pokonać przeciwności losu i nawet z ciężką kontuzją dotrzeć do mety. Po ubiegłorocznych sukcesach w Pucharze Europy w Supermaratonach - III miejsce, zwycięstwo w Maratonie Pokoju Hiroszima - Nagasaki, 457 km spartathlonie w Grecji przyszły laury w plebiscycie sportowców Żywiecczyzny i V miejsce w plebiscycie Kroniki Beskidzkiej.

Sukces narciarzy Podbeskidzia

Ponad 70 zawodników wzięło udział w Mistrzostwach Polski Weteranów, w biegach narciarskich w Jakuszykach beskidzcy biegacze zdobyli 5 medali.

Wśród kobiet zwyciężyła Grażyna Jarecka - Baca Radziechowy, a wśród mężczyzn w kat. M-40 Edward Dudek RUB Baca, w kat. M-50 Jan Gorzołka z Bąkowa, M-55 Paweł Gorzołka z Jaworzynki.

W najstarszej kategorii powyżej 60 lat - Kornel Zegierski z Koniakowa. Warto nadmienić, że w lutym podczas M.P. rozegranych na Kubalonce wystartowało tylko 15 seniorów.

Kapliczka w Wieprzu

Wieś żywiecka usiana jest gęstą siecią przydrożnych kapliczek i figur religijnych. Każda i nich ma swoją historię. Jedną z nich jest kapliczka w Wieprzu. W obecnym stanie zbudowana w roku 1886. Z jej powstaniem wiąże się legenda, która opowiedziała mi moja babcia, a jej z kolei - mama.

Otóż kiedyś dawno temu na tym miejscu było pole uprawne należące do niejakiego Wojtka, gospodarza z placu Pustki. Podczas orki Wojtek wyrwał obraz Matki Boskiej. Uznał to za znak z nieba więc natychmiast pojechał furmanką po księdza, aby poświęcił obraz. Wtedy też ustalono wspólnie, że na tym miejscu powstanie kapliczka upamiętniająca to zdarzenie.

Na początku był to drewniany daszek pod którym stał ów cudowny obraz. Ponieważ teren ten był obnizony mieszkańcy Wieprza usypali na nim górkę, a na niej stanęła drewniana kapliczka. Dopiero w roku 1886 rozebrano ją i na jej miejscu zbudowano nową solidną, murowaną konstrukcję, którą można podziwiać po dziś dzień. Obok posadzono lipy, które według legendy są świecami Matki Boskiej.

II wojna światowa nie wyrządziła kapliczce większych szkód. Pozostała nienaruszona nie licząc śladów po kulach.

Wprawdzie legendarny cudowny obraz Matki Boskiej nie przetrwał do naszych czasów, ale przeświadczenie, że w kapliczce wszystkie prośby się spełniają jest wciąż aktualne.

Janina Romaniak

ECHO Czernichowa

CZERNICHÓW – MIĘDZYBRODZIE-BIALSKIE – MIĘDZYBRODZIE ŻYWIECKIE – TRESNA

Gminny budżet

Budżet gminy Czernichów został uchwalony 7.03.1997 r. przez Radę Gminy uchwałą nr II/6/97.

Po stronie dochodów wynosi 4.697.348,95.

Na dochody gminy składają się:

- dochody własne - 2.107.233,-
- dotacje celowe - 615.919,-
- wpływy ze źródeł pozabudżetowych i WFOŚ - 233.841,-
- subwencja oświatowa - 1.694.741,-
- subwencja ogólna - 45.614,-

Z dochodów gminy zostanie spłacona pożyczka w wysokości 114.834 - do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Wydatki gminy zostały uchwalone na kwotę 5.149.684,95 z tego na:

- drogi rolnicze - 15.000,-
- utrzymanie dróg gminnych i wojewódzkich - 34.212,-
- gospodarkę komunalną - 1.043.091,-
- w tym; na dofinansowanie MZK - 82.000,-
- na sprzątanie gminy - 70.000,-
- na oświetlenie uliczne i konserwacje oświetleń ulicznych - 30.100,-
- na estetyzację gminy - 8.000,-
- spłatę odsetek od pożyczek WFOŚ - 85.350,-
- na oczyszczalnię ścieków Czernichów - 382.300
- na oczyszczalnię ścieków Tresna - 218.477,40
- na drogę Łazy M-dzie Bialskie - 15.364,-
- gospodarkę mieszkaniową oraz niematerialne usługi komunalne - 65.000,-
- w tym; Ochotnicze Straże Pożarne - 45.000,-
- na wydatki dot. mienia komunalnego - 20.000
- oświata i wychowanie - 2.233.073,-
- w tym na inwestycje
- Szkoła Międzybrodzie Żywieckie - 149.900,-
- kultura i sztuka - 136.761,-
- w tym; - utrzymanie bibliotek - 81.851,-
- ośrodek kultury - 54.910,-
- ochrona zdrowia - 9.378,-
- w tym; na przeciwdziałanie alkoholizmowi 2.500
- dofinansowanie ośrodków zdrowia 6.878
- opieka społeczna - 523.720,-
- w tym; zadania zlecone - 418.089,-
- zadania własne - 105.631,-
- kultura fizyczna i sport - 15.320,-
- turystyka i wypoczynek - 6.000,-
- działalność wyodrębniona - 2.200,-
- administracja - 755.998,-
- rezerwa ogólna - 45.845,-
- rezerwa celowa - 265.100,-

Źródłem finansowania deficytu w wysokości 452.300,- będzie nadwyżka budżetowa - 100.000,- oraz pożyczka a WFOŚ w Bielsku-Białej - 352.300,-

Strażacy podsumowali swój dorobek

Są w gminie 3 jednostki OSP: Czernichów-Tresna, Międzybrodzie Bialskie i Międzybrodzie Żywieckie, w których zrzeszonych jest 230 druhen i druhow. Młodzi adepci strażeactwa zorganizowani są w 3 drużynach młodzieżowych męskich i 2 drużynach żeńskich w wieku 12 - 15 oraz w 3 drużynach męskich i 2 drużynach żeńskich w grupie wiekowej 16 - lat. Na wyposażeniu jednostek OSP znajdują się samochody Jelcz, Star, 2 Żuki, UAZ i ARO oraz 5 motopomp. W roku 1996 strażacy interweniowali w 13 pożarach i 18 innych zdarzeniach, w których wzięło udział 225 strażaków. Ponadto jednostki OSP prowadzą działalność gospodarczą jak wynajem sali, pokoi mieszkalnych, pomieszczeń na działalność handlową i wynajem autobusu. Wygospodarowane środki oraz dotacje z Urzędu Gminy pozwalają na utrzymanie w gotowości bojowej sprzętu i sprawności użytecznej pomieszczeń.

Do ważniejszych wydarzeń roku 1996 należy zaliczyć Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych w Międzybrodziu Bialskim, zawody pożarniczo sportowe, w których zwyciężyła OSP Czernichów, uroczystość 70 lecia OSP w Czernichowie z przekazaniem sztandaru i udział drużyny młodzieżowej OSP z Międzybrodzia Bialskiego w Memoriale Haliny Dzidówniej. Za-

ząd Gminny OSP zorganizował pielgrzymkę na Jasną Górę, a ks. dziekan Jan Wodniak mianowany został kapłanem gminnym OSP OSP w Czernichowie i Międzybrodziu Bialskim utrzymują własne orkiestry, które oświetniają uroczystości strażackie i gminne.

LOK przoduje w strzelectwie

Zarząd Gminny LOK w Czernichowie koncentruje swoją działalność na popularyzacji strzelectwa sportowego z broni kulowej i pneumatycznej. Zawody mają charakter masowy i bierze w nich udział młodzież szkolna, nauczyciele, strażacy, policja, administracja. W zawodach, które przybierają formę festynu przygrywa orkiestra OSP oraz zespół Międzybrodzianka.

W gminie funkcjonują 4 koła LOK: w Zespole Elektrowni Wodnych Porąbka Żar, w Państwowym Zakładzie Opiekuńczo Wychowawczym, Komisariacie Policji i w Żarnówce. Pod względem zrzeszonych członków, organizacji imprez sportowych, wyposażenia w sprzęt i urządzenia techniczne LOK w gminie plasuje się na czołowych miejscach w rejonie żywieckim. Do corocznych imprez strzeleckich należą: zawody o puchar dyrektora ZEWPZ SA, o puchar Wójta Gminy, zawody rejonowe, zawody zakładowe ZEWPZ, zawody zakładowe dla pracowników i czł. rodzin w PZOL, zawody pistoletowe, liga pneumatyczna. W rejonowej lidze strzeleckiej w Żywcu prym wiedzie Czernichów. Reprezentanci Czernichowa biorą także udział w zawodach gminnych w Radziechowach, Żabnicy i Gilowicach. Sukcesy swoje czernichowski LOK zawdzięcza wsparciu materialnemu wójta, elektrowni i dyrektorze PZOL, za co zostali uhonorowani medalami „Za zasługi dla LOK”

Józef Mizera

z Porąbki

Sprostowanie

W marcowym numerze Gazety Żywieckiej ukazał się artykuł pt. „Konkurs Szopek Roztrzygnięty”, w którym zaprezentowano wiersz „Pięknaś ty moja ziemi” z podpisem laureata Przemka Nowaka. Autorem tego wiersza jest Aneta Dwornik - SP Nr 2 w Czańcu, a nie Przemek. Przepraszam Anetkę i Przemka za tą pomyłkę.

A oto wiersz Przemka.

Teresa Wykręt

Pięknaś ty moja ziemia rodzinna

*Bylaś nękana poprzez stulecia,
nieraz cierpiełaś z powodu ran,
Dla twych obrońców nie było kwiecica,
chwastami zarósł niejeden łan.
Patrząc na łąki tonące w kwiatach,
stwierdzam, że jesteś od tamtej inna
i myślę sobie:*

*„Jak wypiękniałaś ziemia rodzinna”.
Przez wszystkie pory roku niezmiennie
urzekasz ludzi bogactwem barw.
Karmisz pszenicznym chlebem codziennie,
jesteś najbliższa każdemu z nas.
Podziwiam łany szumiące kłosem,
poła, gdzie każda niwa jest inna
i myślę sobie:*

*„Pięknaś ty moja ziemia rodzinna”
Gdzie spojrzeć wkoło pracują ludzie,
wciąż coś się zmienia, coś dzieje się.
Wzrastają domy w mozole, trudzie,
a my w tym czasie uczymy się.
Widzę balkony tonące w kwiatach,
gdzieś ponad nimi główka dziecienna
i myślę sobie:*

„Ty wciąż piękniejesz ziemia rodzinna”.

Przemysław Nowak SP 1 Porąbka

Kronika policyjna

W dniu 11.02.1997 r. o godzinie 23.10 w Czernichowie Grzegorz O. lat 31 kierując autobusem marki „Dab” na łuku drogi najechał na leżącego na jezdni Leszka N. lat 39. Pieszy pozostał na leczeniu w szpitalu.



WIADOMOŚCI z Łękawicy

KOCIERZ M.

KOCIERZ R.

ŁĘKAWICA

ŁYSINA

OKRAJNIK

Koło Gospodyń Wiejskich w ŁYSINIE

Koło Gospodyń Wiejskich zostało założone 6 lutego 1961 roku przez Wł. Kumorę i F. Białką. Liczyło osiemnaście członkiń. Przewodniczącą była A. Strzop, z-cą A. Greń, sekretarzem R. Białek, a skarbnikiem M. Rodak.

Od pierwszych chwil członkinie pracowały bardzo aktywnie i z dużym zaangażowaniem, a owoce tej pracy można było podziwiać na poletkach doświadczalnych. Organizowały „Dzień Kobiet”, „Dzień Dziecka”, „Dzień Matki”, „Dzień Seniora”, zabawy taneczne oraz różnego rodzaju kursy. W latach 70-tych jako pierwsze wprowadzały na swoje pola uprawne kukurydzę, lucernę i wykę, zaś do ogródków truskawki i krzewy jagodowe. Siedziba koła znajduje się w budynku strażackim w Łysinie. Sala ta jest chlubą łysińskich gospodyń, ładnie urządzone, wyposażona w pełny zestaw sprzętu i zastawy stołowe, służy nie tylko członkiniom KGW.

Od 1981 roku przewodnictwem nad KGW przejęła Zofia Biegun, a z-cą została Irena Wątroba. W tym czasie powiększyła się ilość członkiń - jest ich obecnie 30. Koło działa nadal bardzo aktywnie. Organizuje konkursy „Więcej owoców, warzyw i kwiatów”, „Więcej mleka wysokiej jakości”, kursy gotowania i pieczenia.

Członkinie rozprawdzają pisklęta, drzewka owocowe i krzewy ozdobne. Chętnie pomagają ludziom starszym. Biorą czynny udział ze swymi przysiępkami w dożynkach gminnych, organizowanych co roku oraz w życiu społecznym gminy. Można je było zobaczyć na obchodach 5-cio lecia reaktywowania gminy Łękawica, otwarciu wodociągu gminnego w Kocierzu M. Często spotykają się z paniami z Doradztwa Rolniczego, które udzielają im cennych rad na temat zdrowego żywienia.

8 lutego 1997 r. odbyło się spotkanie przewodniczących KGW z sąsiednich wsi tj: Łękawicy, Okrajnika, Kocierza R, Gilowic, Ślemienia i Rychwałdu.

W zebraniu uczestniczył wójt gminy Łękawica i panie z Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Było bardzo miło, swojsko i przyjaźnie.

Członkinie KGW w Łysinie to kobiety wesołe, zgrane, pracowite, z humorem, lubiące śpiewać i gwarzyć. Najstarsza członkini koła liczy 84 lata. Wszystkie ważniejsze wydarzenia jakie miały miejsce, mają swoje odzwierciedlenie w kronice, którą prowadzi Z. Biegun.

Jest ona również autorem wiersza pt. „ŁYSINA”

*Na Łysinie dobrze,
na Łysinie śmiało,
tylko na Łysinie
jest ludzi za mało.*

*Łysino, Łysino,
wysoka górceczko,
żeby nie ta góra
byłoby miasteczko.*

*Nie ma, to nie ma,
jak to na Łysinie,
jeden kwiatek uschnie
dziesięć się rozwinie.*

*Łysino, Łysino
ty piękna górceczko,
na tobie najprędzej
zaświeci słoneczko.*

Z. Biegun

WARTO WIEDZIEĆ

2 marca 1997 roku został powołany Zarząd Koła nr 8 w Łękawicy Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Osób Represjonowanych.

Siedziba Związku znajduje się przy sali sesyjnej Rady Gminy Łękawica. Biuro czynne jest w każdą pierwszą i третią sobotę miesiąca, w godzinach od 9.00 do 13.00.

W skład zarządu wchodzi następujące osoby:

1. Antos Franciszek - zam. Okrajnik 42
2. Papiernik Stanisław - zam. Łękawica 93
3. Socha Czesław - zam. Kocierz R. 18
4. Lach Stanisław - zam. Okrajnik 160

Działalność związku związana jest z pomocą żołnierzom września

1939 roku, żołnierzom ruchu oporu, więźniom okupacji hitlerowskiej oraz ich rodzinom.

Zarząd Gminy Łękawica składa gratulacje członkom Zarządu, którzy zostali wybrani do reprezentacji i prowadzenia bieżącej działalności Koła obejmującego swoim zasięgiem teren gminy Łękawica.

Wójt Gminy St. Baczyński

Mieszkańcom gminy Łękawica

*radosnych ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO,
zdrowia, szczęścia, pomyślności, najobfitszych łask oraz BŁO-
GOSŁAWIENSTWA BOŻEGO*

życzą: Rada Gminy, Zarząd Gminy
Wójt Gminy

SPORT w Łękawicy

Nadal w sezonie 1996/97 z powodzeniem grają tenisiści stołowi LKS „ORZEŁ” w Łękawicy w rozgrywkach o mistrzostwo trzeciej ligi.

Drużyna seniorów w składzie: Jacek Stokłosa, Adam Jurasz, Marcin Raczek, Grzegorz Kuźnik, Rafał Gradek, Bogdan Tomaszek zakończyła obie rundy na pierwszym miejscu z przewagą pięciu punktów. Łękawianie między innymi wyprzedzili, renomowane zespoły z Brennej i Cukrownika z Chybia - mające za sobą staż gry w drugiej lidze. W związku z wprowadzonym nowym systemem rozgrywek obowiązuje jeszcze gra w turnieju Plań-Off. Wyłoniony mistrz zapewni sobie udział gry w barażach o II-gą ligę. Niektórzy zawodnicy z uwagi na brak środków finansowych zrezygnowali z systematycznych turniejów klasyfikacyjnych. Powyższy fakt w nieznanym stopniu przyczynił się do zahamowania rozwoju sekcji. Z braku pieniędzy na przejazd, między innymi zrezygnowali z turniejów klasyfikacyjnych należącego do czołówki wojewódzkiej i makroregionu, ubiegłoroczny indywidualny mistrz województwa bielskiego w kat. seniorów - Jacek Stokłosa, oraz wicemistrzynie w kategorii kadetek - Celina Rus, która w 1996 roku po wygraniu wstępnych eliminacji startowała w Kaliszu - w MISTRZOSTWACH POLSKI LZS. Przynależność swoją udokumentowała zdobyciem dziewiątego miejsca. Jacek Stokłosa po wygraniu dwóch turniejów BOZTS oraz zajęcia IV miejsca w Śląskim Turnieju Klasyfikacyjnym miał szansę zdobycia pierwszego miejsca w klasyfikacji wojewódzkiej i makroregionu, pod warunkiem udziału w dalszych turniejach. Swoją przynależność do czołówki wojewódzkiej zasygnalizował grający drugi sezon w kat. młodzików - Wojciech Kruczyński, który zajął drugie miejsce w Turnieju BOZTS w Brennej.

W STK w Częstochowie był dwunasty. Łękawianie mają również najlepszych tenisistów w kat. juniorów. W punktacji zespołowej BOZTS zajmują pierwsze miejsce. Grupę juniorów reprezentują: Łukasz Raczek, Daniel Kruczyński, Andrzej Kruczyński i Grzegorz Surma.

Udanie również zaprezentowali się tenisiści stołowi z Łękawicy w dniach - siódmego i ósmego grudnia 1996 r. w TURNIEJU o MISTRZOSTWO MIASTA ŻYWCA, gdzie najmłodszy Wojciech Kruczyński zajął II-gie miejsce, w kat. do lat 19 Marcin Raczek zajął I-sze miejsce, a II-gie jego kolega klubowy - Krzysztof Surma.

Kategorię wiekową powyżej lat 19 wygrał Jacek Stokłosa, przed Grzegorzem Kuźnikiem.

W dniu 22 lutego 1997 r. w Bielsku - Białej w hali sportowej „Budowlani” odbyły się indywidualne i w grach mieszanych MISTRZOSTWA WOJEWÓDZKIE w kategorii seniorów. Startujący tam zawodnicy LKS „Orzeł” Łękawica Jacek Stokłosa i Marcin Raczek wywalczyli trzy medale. W grze mieszanej Jacek Stokłosa z zawodniczką Jolantą Langosz zdobyli pierwsze miejsce, w grze deblowej z Marcinem Raczkim trzecie miejsce i indywidualnie także III miejsce.

Godne uwagi wyniki uzyskuje w TURNIEJACH NIEPEŁNOSPRAWNYCH Adam Jurasz, między innymi w październiku 1996 r. startując w MISTRZOSTWACH SŁOWACJI w KOSZYCACH w TURNIEJU OPEN - zajął I-sze miejsce pokonując w finale stosunkiem setów 2-1 bożyszczą gospodarzy Emila Nowalowskiego, który uczestniczył w Olimpiadzie Niepełnosprawnych w Atlancie w 1996 r. gdzie zdobył srebrny medal.

Młodzię bacznie obserwuje poczynania starszych zawodników, którzy pełnią rolę nauczycieli godnych do naśladowania. Obecnie przygotowują się do Mistrzostw Województwa Bielskiego.

Nie samym tenisem żyje społeczność gminy Łękawica.

W LKS „Orzeł” Łękawica reaktywuje się grę w piłkę nożną, siatkową i dyscypliny lekkoatletyczne. Zamierza się utworzyć sekcje młodzieżowe w ramach LUKS, wiadomo - że talentów w naszym środowisku nie brakuje. Z powodzeniem również grają piłkarze którzy w „A” klasie przez okres czterech lat plasują się w czołówce,

dobrze również grają juniorzy w lidze okręgowej, w grupie „B” wraz z trampkarzami. Z grupami pracują: Krzysztof Pielesz, Tadeusz Szatanik, Sylwester Wnętrzak, Raczek Stanisław, Zimnicki Jerzy oraz Krzysztof Skupień. Na uznanie zasługuje również rodzina Zimnickich z Łękawicy. Jerzy Zimnicki wraz z swoją córką Magdaleną i synem Marcinem reaktywują biegi przełajowe. W dyscyplinie tej odnoszą również znaczne sukcesy.

Stanisław Raczek

Kronika policyjna

W dniu 19.02.1997 r. około godziny 15.15 w Łękawicy Elżbieta Ś. lat 20 kierując samochodem marki Audi na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwległe pobocze i stoczyła się ze skarp. Ranna kierująca po udzieleniu pomocy lekarskiej została zwolniona.

Widziane spod Skrzycznego

LIPOWA – LEŚNA – OSTRE – SIENNA – SŁOTWINA – TWARDORZECZKA

Po zebraniach sprawozdawczych OSP

Strażacy-ochotnicy z terenu gminy Lipowa są już po zebraniach sprawozdawczych. Przyjęli na nich sprawozdania swoich Zarządów z działalności w roku 1996, sprawozdania budżetowe oraz sprawozdania komisji rewizyjnych OSP.

Zatwierdzili plany działalności i budżety OSP na rok 1997 oraz przyjęli do realizacji wnioski zgłoszone w czasie dyskusji na walnych zebraniach.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niektóre zadania, jakie czekają strażaków w roku bieżącym. Przede wszystkim powinni wykonać zadania szkoleniowe, zorganizować i przeprowadzić zaplanowane ćwiczenia na obiektach i ćwiczenia gminne oraz wystawić sekcje seniorów i młodzieżowych drużyn pożarniczych na gminne zawody sportowo-pożarnicze, które są sprawdzianem dla każdej jednostki OSP pod względem wyszkolenia ludzi i sprawności technicznej sprzętu silnikowego znajdującego się na wyposażeniu każdej ochotniczej straży pożarnej.

Strażacy zamierzają doposażyć swoje jednostki w brakujący sprzęt i umundurowanie, w tym celu liczą na zrozumienie, jak ważną jest ich działalność w zakresie ratowania życia i mienia, a ich potrzeby w zakresie doposażenia w sprzęt i umundurowanie zostaną zrealizowane w/g zapotrzebowania jakie przedłożone zostało Zarządowi Gminy.

Strażacy są świadomi także tego, że powinni być dobrymi gospodarzami remiz, a budynki remiz, sale remiz powinny spełniać więcej zadań - służyć mieszkańcom. Zarządy OSP siły i środki własne przeznaczają na utrzymanie remiz, które w znacznym stopniu mogą być wyposażone dzięki środkom z budżetu gminy, a nie ma co ukrywać, że w 90% działalność organizacji działających na terenie gminy skupia się właśnie w budynkach i salach remiz. Korzystają z nich Koła Gospodyń Wiejskich, koła LZS, rady sołeckie, organizuje się tu zebrania wiejskie, zabawy, przyjęcia okolicznościowe i weselne, konkursy, zebrania kół Związków Pszczelarzy i Gołębiarzy. Współpraca między tymi organizacjami do tej pory układa się dobrze i strażacy chcą tę współpracę kontynuować.

Zebrania sprawozdawcze przebiegły sprawnie, bardzo dobrze przygotowane były w OSP Słotwina i OSP Lipowa.

W OSP Ostre przy okazji walnego zebrania żonie zmarłego w grudniu ub. roku prezesa OSP śp. Antoniego Pietraszko został przekazany przez członka Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie płk. Eugeniusza Zabłockiego- Złoty Znak Związku - pierwsze tak ważne odznaczenie dla strażaka-ochotnika z terenu gminy. W tej OSP nastąpiły też zmiany personalne w składzie Zarządu - prezesem Zarządu został Dh Andrzej Biegun, sekretarzem Dh Wacław Smolarek, gospodarzem OSP Dh Antoni Knappek.

W OSP Leśna dobrze podsumowano pracę strażaków w zakresie gospodarowania obiektem, jest to zasługa prezesa OSP Dh Andrzeja Kubicy, gospodarza Dh Zdzisława Rypień i Dh Stanisława Potasiak.

Na rok 1997 wyznaczono sobie zadania w zakresie szkolenia strażaków w zakresie gotowości operacyjnej jednostki, za które jest odpowiedzialny naczelnik OSP Dh Grzegorz Habdas.

W OSP Sienna nastąpiła zmiana naczelnika OSP - dziękujemy prze-

kazującemu tą ważną funkcję Dh Władysławowi Pietraszko - nowemu naczelnikowi Dh Ryszardowi Matlas życzymy sukcesów.

W OSP Lipowa zaplanowano do końca roku 1997 zorganizować uroczystość 60-lecia budowy remizy OSP Lipowa z wmurowaniem tablicy upamiętniającej osobę jednego z inicjatorów budowy tej remizy w roku 1937 - księdza Ferdynanda Sznajdrowicza, a ufundowanej przez mieszkańców Lipowej.

Zakładowa OSP przy Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Lipowej planuje na rok bieżący uroczystość 40-lecia powstania swojej zakładowej OSP.

Na zebraniach sprawozdawczych za rok dowiemy się, jak zostały zrealizowane ambitne plany naszych strażaków-ochotników - dzisiaj życzymy wszystkim samych sukcesów.

Barbara Biegun

Koło Gospodyń Wiejskich w Twardorzeczce

W sytuacji gdy na wsi poznało większość działających organizacji, Koło Gospodyń Wiejskich pozostały najczęściej jako jedyne, skupiające zawsze chętne do pracy kobiety.

Istnieją i działają coraz lepiej, a jest to zasługa głównie wójta Wojciecha Zuziaka.

Na zebraniu sprawozdawczo- wyborczym w dniu 21.02.1997 r. wybrano nowy Zarząd.

Przewodniczącą została Maria Kociółek, zastępcą Teresa Gaska a skarbnikiem Anna Knappek.

Ponieważ nie miały dotąd własnych strojów, KGW zwróciło się do Zarządu Gminy o dofinansowanie na zakup potrzebnych materiałów. Szycia i haftowania podjęły się same gospodynie.

Chociaż na polu jeszcze zimno i szaro, na gorsetach strojów już kwitają maki, bławatki, margaretki, dojrzewają kłosa zboża.

Dobrze układa się współpraca z ODR-em.

Wspólnie z instruktorkami Ewą Foik i Zofią Piecuch próbujemy upowszechnić w naszej wsi agroturystykę. Biorąc pod uwagę walory krajobrazowe naszych terenów, oraz fakt, że wiele gospodarstw posiada telefony i gaz uważamy, że jest to szansa dla wielu naszych rolników, których gospodarstwa coraz bardziej podupadają.

KGW rozprowadza także pisklęta do przydomowego chowu indyków.

Na szkoleniach prowadzonych przez instruktorki panie uczą się jak jej odchowować i pielęgnować.

Ale działalność KGW to nie tylko kursy gotowania, szycia, organizacja szkoleń. Kobiety chcą także decydować o tym, jak mają wyglądać nasze wici.

Nie są nam obce problemy naszej szkoły, przecież do niej uczęszczają nasze dzieci. Zamierzamy popierać jej rozbudowę, którą wójt obiecał rozpocząć jeszcze w tym roku.

W ramach działalności kulturalnej biblioteki publicznej odbyło się z okazji 8 marca spotkanie z Wandę Miodońską, poetką ludową i gwędziarką Józefą Wójcik, laureatką wielu festiwali i przeglądów folklorystycznych. Obecny był także wójt Wojciech Zuziak i przedstawiciel Izby Rolniczej Władysław Tracz.

Poprzez kultywowanie starych tradycji, przypominanie naszej pięknej gwary i zwyczajów naszych ojców, możemy uczyć się miłości do naszej małej Ojczyzny, jaką jest piękna ziemia lipowska.

Sołtys wsi Twardorzeczka Anna Knappek



ŚLEMIŃSKIE WIEŚCI

K O C O Ń L A S Ś L E M I E Ń

Turniej szachowy

W dniach 13 i 14 lutego br. w klubie „Jemiola” w Ślemieniu odbył się II Gminny Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”.

Wzbudził on duże zainteresowanie w kręgach młodzieży.

- I miejsce - Szymon Targosz
 II miejsce - Marek Małyasiak
 III miejsce - Witek Charyasz
 - Paweł Myśliwiec

01.03.97 r. w klubie „Kuba” w Lasie odbył się I Gminny Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”.

- I miejsce - Heniek Pochopień
 II miejsce - Mateusz Bodzek
 III miejsce - Tomek Wątroba

Wyżej wymienieni zawodnicy zaliczeni zostali do grupy starszych.

Grupa młodszych

- I miejsce - Wojciech Kuzlik
 II miejsce - Arek Gibas
 III miejsce - Darek Pochopień

Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem.

Nagrody i dyplomy wręczali zawodnikom prezes LZS T. Sander i kierownik klubu „Jemiola” Bronisław Sroka.

GTTS

W dniach 5 i 6 marca br. zorganizowany został Gminny Turniej Tenisa Stołowego, w którym wzięła udział młodzież ze Szkoły Podstawowej w Ślemieniu.

W drużynie junierek:

- I miejsce - Monika Bąk
 II miejsce - Wiesława Surma
 III miejsce - Beata Surma

W drużynie juniorów:

- I miejsce - Witek Charyasz
 II miejsce - Andrzej Dominiak
 III miejsce - Mateusz Firlej

W drużynie starszych juniorów:

- I miejsce - Krzysztof Surma
 II miejsce - Wojtek Smykal

III miejsce - Paweł Myśliwiec

W klubie „Kuba” w Lasie w dniu 08.03.97 r. został zorganizowany Gminny Turniej Tenisa Stołowego, w którym udział wzięła młodzież ze Szkoły Podstawowej w Lasie.

W drużynie junierek:

- I miejsce - Ewa Bodzek
 II miejsce - Celina Pochopień
 III miejsce - Justyna Łysoń

W drużynie juniorów:

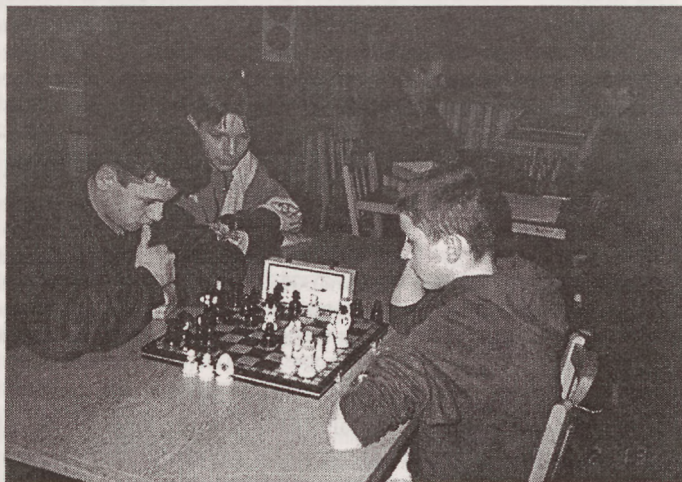
- I miejsce - Bartłomiej Pilsyk
 II miejsce - Łukasz Łysoń
 III miejsce - Arek Gibas
 - Wojtek Pilsyk

W drużynie juniorów starszych:

- I miejsce - Józef Bodzek
 II miejsce - Mirek Winiarski
 III miejsce - Przemek Bodzek
 - Mariusz Bodzek

Organizatorzy Turniejów składają wszystkim zawodnikom i zawodniczkom serdeczne podziękowania za zaangażowanie i piękne sportowe współzawodnictwo życząc dalszych sukcesów.

Klub Kulturalno-Rozrywkowy „Jemiola” w Ślemieniu
 Bronisław Sroka



Nowiny Ujsolskie

U j s o ł y S o b l ó w k a G l i n k a Z ł a t n a

Zerkom po gminie

- Informuje się mieszkańców wsi Ujsoly, że od 15 marca br. Telekomunikacja Polska SA w Żywcu przystępuje do robót związanych z modernizacją istniejących linii telefonicznych oraz do budowy nowych odcinków. Wszystkie linie będą prowadzone światłowodami. Uprzejmie prosimy, jako gospodarze terenu o wyrozumiałość i cierpliwość dla pracowników telekomunikacji przy wykonywaniu przez nich robót ziemnych.

- Informujemy również, że przystępujemy do modernizacji linii energetycznych na terenie wsi Ujsoly.

Prace modernizacyjne pozwolą na poprawę parametrów dostarczanej energii odbiorcom, zapewnią skuteczną ochronę przeciwporażeniową, oraz bezawaryjność, ponadto nasza wieś będzie świecić nowym blaskiem, bo zostanie zamontowane nowe oświetlenie uliczne.

Jak tętni życie w Szkole Podstawowej im. T. Sygietyńskiego w Ujsolach

Jedną z form życia w szkole jest udział uczniów w konkursach przedmiotowych i zawodach sportowych. Uczniowie naszej szkoły, od lat, biorą udział w konkursach z języka polskiego, biologii,

techniki, języka angielskiego, z matematyki w europejskim konkursie „Kangur”. W konkursie języka polskiego uczniowie reprezentowali szkołę w latach ubiegłych na szczeblu rejonowym i wojewódzkim, gdzie zajęli II, XIX, i XX miejsce. Z pozostałych przedmiotów dotarli do eliminacji rejonowych.

Należy podkreślić pracę i zaangażowanie nauczycieli pracujących z tymi uczniami. Mgr Halina Zoń przygotowuje, co roku, uczniów do olimpiady z języka polskiego, mgr Elżbieta Jamrozik - z biologii i ekologii, Anna Zoń i mgr Jolanta Ciapka - z matematyki, Edward Paździoro z techniki, Magdalena Kruszyńska z języka angielskiego. W/w nauczyciele poświęcali swój wolny czas na pracę z uczniami biorącymi udział w konkursach.

Szkoła ma bardzo duże osiągnięcia sportowe, szczególnie w biegach i w mini koszykówce. W latach ubiegłych sportowcy pod opieką mgr. Jana Caputy zdobyli czołowe miejsca w biegach w rejonie bielskim i w kraju, w lutym bież. roku reprezentacja szkoły zdobyła I miejsce w międzyszkolnych rozgrywkach mini koszykówki w Lipowej i zakwalifikowała się do zawodów wojewódzkich w Bielsku - Białej.

W ubiegłym roku szkolnym za wyróżniającą pracę pedagogiczną

nauczyciele Anna Zoń, mgr Elżbieta Jamrozik, a w bieżącym roku szkolnym mgr Halina Zoń otrzymały nagrody Kuratora Oświaty. W ubiegłym roku szkolnym mgr Jan Caputa za wybitne osiągnięcia sportowe swoich wychowanków otrzymał nagrodę Ministra Oświaty.

Inną formą życia naszej szkoły jest organizowanie, co roku wiosną, wycieczek krajoznawczych. Młodzież zwiedziła już Warszawę, Żelazową Wolę, Poznań, Toruń, Golub - Dobrzyń, Malbork, Czarnolas, Góry Świętokrzyskie, Kazimierz Dolny, Sandomierz, Puławy, Kłodzko, Wambierzyce, Góry Stołowe. W bieżącym roku, w maju, chcemy zwiedzić Mazury.

W styczniu 1997 r. w szkole, odbyło się spotkanie z poe­stem Władysławem Bułką i red. Woźniakiem. W spotkaniu tym wzięły udział władze naszej gminy i osoby współpracujące z „Gazetą Żywiecką”. Korzystając z obecności Pana Po­sta zadawano wiele pytań na różne tematy.

Spotkanie z Szanownymi Gośćmi umilił występ młodzieży naszej szkoły, która zaprezentowała kolędy w wykonaniu tradycyjnym i nowoczesnym oraz piosenki góralskie. Trzonem wszystkich szkolnych i pozaszkolnych uroczystości są harcerki z Drużyny „Zośka”: Patrycja Zbylut, Justyna Urbańczyk, Aneta Zbylut, Joanna Urbańczyk, Monika Janota, Elżbieta Janota, Anna Kocóń. Trzeba nadmienić, że w zespole tym są również uczennice z klas IV -

VIII, „Małym Juhasom” towarzyszyły osoby z „Juhasa”: J. Kurowska, J. i A. Kozubkowie, R. Szeziak, E. Cempiel i inni. Spotkanie upłynęło w bardzo miłej, nastrojowej atmosferze.

K.S.

Jeśli jesteś ciekawy co mówią gwiazdy o Twojej najbliższej przyszłości, przeczytaj horoskop naszej szkolnej Wróżki.

Nie jest to taki zwyczajny horoskop, to horoskop przeznaczony dla młodzieży w wieku szkolnym, wieku tym najbardziej trudnym, gdzie obok problemów „piątka” czy „jedynka” pojawia się inny trudniejszy: problem sympatii, pierwszej znajomości.

Nie ociągaj się, nie zwlekaj, przeczytaj horoskop Wróżki Magdy!

A jeśli pragniesz skorzystać z jego rad, zawsze znaleźć go możesz w szkolnej gazecie „Kleks” w Złatnej.

Ochotnicza Straż Pożarna w Ujsołach serdecznie dziękuje Radzie Sołeckiej w Ujsołach za sfinansowanie zakupu hełmów bojowych dla naszej jednostki.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Ujsołach informuje, że w chwili obecnej przeprowadzany jest remont przez członków OSP Ujsoly samochodu marki STAR 266 który zostanie zabudowany nadwoziem pożarniczym typu GBA.

ŻYCIE węgierskiej Górki

CIĘCINA CISIEC WĘGIERSKA GÓRKA ŻABNICA

Najważniejsze inwestycje prowadzone i zrealizowane w gminie w roku 1996

Wodociąg i stacja uzdatniania wody - prowadzone były prace związane z realizacją programu budowy sieci wodociągowej. Prace koncentrowały się na terenie sołectw Cięcina i Węgierska Górka. Inwestycja realizowana była ze środków społecznych, budżetowych, Wydziału Rolnictwa i Infrastruktury Wsi UW Bielsko Biala oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie. Dokonano podłączeń ok. 200 budynków w Węgierskiej Górcie, rozpoczęto również realizację programu budowy sieci wodociągowej w Cięcinnie. Wybudowano 6 km odcinek i przyłączono 50 budynków w tej miejscowości.

Kanalizacja i oczyszczalnia ścieków - zgodnie z planem i zapowiedziami kontynuowane są prace związane z budową oczyszczalni ścieków oraz sieci kanalizacyjnej. Wykonano 18 km kolektorów głównych i bocznych (ok. 50%). Podłączono 350 budynków. Prace na dotychczasowym etapie objęły Cięcinę, Węgierską Górkę i Cisiec. Wykonany został również projekt techniczny kanalizacji sanitarnej dla Żabnicy.

Szkoła Podstawowa w Węgierskiej Górcie - zgodnie z planem we wrześniu ub. r. oddano do użytku 6 nowych sal lekcyjnych w nadbudowanej II-giej kondygnacji budynku. Wykonano docieplenie i elewację zewnętrzną nadbudowanej części. Obecnie trwają prace remontowe w salach lekcyjnych I piętra, kontynuowana jest budowa biblioteki szkolnej. Zakończenie całości prac związanych z rozbudową i remontami prowadzonymi w tej szkole planowane jest w 1997 roku.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Cięcinnie - w 1996 kontynuowana była rozbudowa i remont budynku przy współpracy z Firmą „Żywiec Zdrój”, oddano do użytku 4 pomieszczenia lekcyjne. W ubiegłym roku dokonano również zakupu stolarki okiennej dla całego obiektu.

Trwają i będą kontynuowane prace związane z remontem, rozbudową i modernizacją pomieszczeń zaplecza kuchennego i administracyjnego.

Biblioteki - oddano do użytku nową bibliotekę w Żabnicy, dokonano remontów w pozostałych placówkach filialnych bibliotek.

Nowy przystanek PKP - w ubiegłym roku dokończono budowę, a w styczniu oddano do użytku nowy przystanek PKP w Cięcinnie. Tym samym zakończone zostały wieloletnie starania (od lat pięćdziesią-

tych) tamtejszego społeczeństwa. Inwestycja możliwa była do zrealizowania dzięki zaangażowaniu komitetu społecznego, wsparciu gminy Radziechowy Wieprz i PKP.

Elewacja budynku Urzędu Gminy - Budynek a mówiąc ściślej cały kompleks budynków administracyjnych (Urząd Gminy, Biblioteka, Ośrodek Kultury, GOPS, GZEAS, Poradnia Wychowawczo-Zawodowa itp..) uzyskał nową elewację zewnętrzną. Całość, wraz z sąsiednimi obiektami (Bank Spółdzielczy, Poczta, Komisariat Policji) stanowi teraz estetyczne centrum administracyjno-biurowe na miarę ambicji gminy Węgierska Górka.

Cmentarz w Cięcinnie - w 1996 roku intensyfikacji uległy prace projektowe, planistyczne i przygotowawcze, które zmierzają do możliwie szybkiej budowy nowego cmentarza na terenie Cięciny - Węgierskiej Górki. Wykupiono już ponad 2,4 ha gruntów z przeznaczeniem na ten cel. W najbliższym czasie planuje się dokonanie niezbędnych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, uzyskanie niezbędnych ekspertyz i zezwoleń budowlanych oraz rozpoczęcie budowy.

Gospodarka Komunalna i Mieszaniowa - dokonano remontu pokryć dachowych na 3 budynkach (bloki 1,4 na Oś XX lecia, oraz 5 na Oś XX Wyzwolenia). Docieplono ściany łącznika w bloku 10/11 na Oś XX lecia. Zamontowano 20 pieców w mieszkaniach, wybudowano jeden śmietnik. ZGKiM zakupił 2 ciągniki i przyczepę, pompę głębinową i dwie pompy obiegowe CO, zakupiono również samochód marki Star 28 przeznaczony do wywozu nieczystości płynnych.

Oświetlenie - nakłady inwestycyjne na remont i rozbudowę oświetlenia wyniosły 26.000 zł. Łącznie zamontowano 21 nowych lamp ulicznych w sołectwach Cisiec, Cięcina, Żabnica. W Węgierskiej Górcie wymieniono 22 lampy przy ul. Kościuszki. Wykonany został również projekt oświetlenia na Oś. XX lecia, uzyskano również zgodę na jego realizację.

Drogi gminne - ogółem na budowę, modernizację i remonty dróg gminnych przeznaczono 315, 4 tys. zł., z czego dofinansowanie ARiMR wyniosło 100 tys. zł. Łącznie wykonano 8,5 km dróg z czego 6,5 km to drogi o nawierzchni twardej (smołówka, asfalt) w poszczególnych sołectwach wykonano:

Cisiec

- droga do Tynionki
- do Sporków i Grzegorzaków
- „Na dolinach”
- do Kubiców

- fragment drogi „cesarskiej”: (przy współdziale finansowym Nadleśnictwa Węg. Górka)
- parking obok cmentarza
- podjazd do szkoły

Węgierska Górka

- droga do Haręziaków
- fragment drogi „im. Obrońców Węgierskiej Górki”
- droga na os. XX lecia
- do Koniorów
- chodniki przy ul. Kościuszki i Polnej

Żabnica

- droga do Kanika i Golca
- do Brodki (Myce)
- do Surzyna i Żyrka
- do Bednarza i Jurasza
- do Dudków
- do Krzusów
- do Motyków (dwustronna)
- do Bednarzy
- droga na halę Boraczą (przy współdziale finansowym Nadleśnictwa Węgierska Górka)

Cięcina

- droga do Stefków i Bieguna

Drogi wojewódzkie - zmodernizowano 0,5 kilometrowy odcinek drogi obok cmentarza w Cięcynie i kościoła. Ponadto odwodniono i wykonano nową nawierzchnię na odcinku drogi „nad torami” w kierunku Cięciny Górnej. W Żabnicy wykonano na drodze wojewódzkiej 1 km dywanika asfaltowego.

Odbiór i segregacja nieczystości stałych (śmieci)

- w 1996 realizowana była pierwsza część programu kompleksowej gospodarki (odbioru, segregacji itp.) nieczystości stałych. W ramach programu dostarczono już pojemniki do odbioru śmieci na całym obszarze Węgierskiej Górki oraz częściowo Ciśca. Zakończenie programu, dostarczenie pojemników na terenie Cięciny i Żabnicy nastąpi do końca roku 1997.

Wójt Gminy
mgr Piotr Tyrlik

Wielce Szanowni Panowie!

Józef Biegun - Radny Gminy Węgierska Górka

Józef Grzegorzek - Przewodniczący Rady Sołectkiej Cisiec

Józef Kaleta - Radny Gminy Węgierska Górka

Józef Polok - Przewodniczący Rady Sołectkiej Węgierska Górka

Józef Żur - Sołtys Wsi Cięcina

Józef Żyrek - Radny, Członek Zarządu Gminy Węgierska Górka

Zarząd i Wójt Gminy Węgierska Górka składają Panom najserdeczniejsze życzenia imieninowe, połączone z podziękowaniami za społeczne zaangażowanie i pracę.

Zabawy, festyny

Kilkaście imprez społeczno- kulturalnych przygotowywanych jest przez OPK na nadchodzący sezon wiosenno- letni. Pierwszą imprezą będzie wielka majówka, zorganizowana w dniu 01 maja, najprawdopodobniej w Żabnicy na Skalce. W ramach imprezy przewidziano Piknik Majowy oraz Rajd Rodzinny. Niezwykle okazale zapowiada się tegoroczne „Lato Żabnicy”. W dniach 12 - 13 lipca w tej wiosce będzie można obejrzeć koncert i występy zespołów folklorystycznych, a przede wszystkim zobaczyć zmagania najlepszych heligonistów w ramach II Festiwalu Heligonistów. Impreza połączona będzie również z obchodami 70 - cio lecia OSP. Tydzień później na Turnieju o Puchar Wójta Gminy spotkają się piłkarze z klubów sportowych z terenu całej gminy. Dni Węgierskiej Górki - największa na naszym terenie impreza społeczno-kulturalna odbędzie się w tym roku od 14 - 17 sierpnia. Oprócz wymienionych najważniejszych plenerowych imprez OPK przygotowuje również bardziej kameralne, drobniejsze imprezy. M.in. wernisaże wystaw (malarstwo na szkle, rzeźba, tkactwo), cykl imprez z okazji Dnia Dziecka oraz imprezy dla dzieci i młodzieży z okazji Akcji Letniej.

Prokurator Rejonowy w Żywcu

skierował do Sądu Rejonowego w Żywcu akt oskarżenia przeciwko Tadeuszowi Cz., i Romanowi P., zarzucając im, że, w okresie od 9 października do 11 października 1996 r. **w Węgierskiej Górcie** woj., bielskiego, przy czym Tadeusz Cz., jako majster budowy, zaś Roman P. jako jej kierownik, prowadzili roboty budowlane polegające na wykonywaniu wykopów ziemnych nie zabezpieczając ich i nie oznaczając ich w sposób widoczny, narazili mieszkańców i osoby poruszające się w pobliżu wykonywanych robót na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, a nadto w wyniku upadku do tych wykopów nieumyślnie spowodowali uszkodzenia ciała naruszające czynności narządów na okres 7 dni - u Andrzeja J. w postaci złamania wyrostka stawowego stawu żuchwowego lewego z przemieszczeniem odłamów kostnych oraz rany tłuczonej brody, u Anny Z. w postaci złamania trzonka kości udowej z przemieszczeniem oraz uszkodzeń ciała naruszających czynności narządów na okres poniżej 7 dni u Ewy M. w postaci stłuczenia kolana i podudzia lewego i u Aleksandra H. w postaci pęknięcia X żebra, sińców oczodołu lewego, /art. 160 § 1 kk i 156 § 3 kk w zw. z art. 10 § 2 kk/.

Prokurator Rejonowy skierował do Sądu Rejonowego w Żywcu akt oskarżenia przeciwko Antoniemu B., zarzucając mu, że, w dniu 6 grudnia 1996 r. **w Żabnicy** woj., bielskiego poprzez bicie psa metalowym młotkiem po głowie i spowodowanie u niego licznych ran dopuścił się wyjątkowego okrucieństwa wobec tego zwierzęcia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach ograniczonej poczytalności, /art. 5 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 28 marca 1928 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 25 § z kk/.

Rada Sołectka dziękuje

W związku z oddaniem do użytku społeczeństwa nowego przystanku PKP „Cięcina Dolna” pragnę podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do wykonania tej inwestycji. Szczególnie dziękuję Społecznemu Komitetowi Budowy Przystanku na czele z panem Franciszkiem Stopką, za pracę, Urzędowi Gmin Węgierska Górka i Radziechowcy-Wieprz oraz Radnym i Radzie Sołectkiej z Cięciny za wsparcie finansowe, Służbom Kolejowym, a głównie panu mgr inż. Stanisławowi Górasowi Z-cy Dyr. Śl. DOKP w Katowicach za umożliwienie nieodpłatnego nabycia z odzysku elementów betonowych i słupów oświetleniowych. Dziękuję również wszystkim osobom, które uczestniczyły w podniosłej uroczystości otwarcia i poświęcenia nowego przystanku kolejowego, a w szczególności księdzu proboszczowi Stanisławowi Bogaczowi z Cięciny i księdzu proboszczowi Stanisławowi Jani z Wieprza.

Przewodniczący Rady Sołectkiej w Cięcynie
mgr inż. A. Figura

Kronika policyjna

W dniu 06.02.1997 r. w godzinach 21.45 do 22.30 w Węgierskiej Górcie dokonano włamania z kradzieżą do baru piwnego gdzie skradziono piwo, papierosy, czekolady na kwotę około 700 złotych na szkodę GS „SCH” w Cięcynie.

W dniu 21.02.1997 r. około godziny 23.00 policjanci z KP Węgierska Górka zatrzymali Sławomira K. lat 29, Roberta J. lat 27, Zbigniewa G lat 32, którzy w nocy 21.00/22.02.1997 r. dokonali kradzieży z włamaniem do warsztatu blacharskiego skąd skradli narzędzia wartości około 300 złotych na szkodę Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górcie. Skradzione mienie odzyskano.